Łódź, 14|III 1912 r.

Rok XV.

№ 61.

ROZWÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, społeczny i literacki, ilustrowany.

Czwartek, dnia 14 marca 1912 roku.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Matyldy.
Piąt. św. Klemensa.
Sob. św. Abrahama P.
Niedz. św. Józefa z Ar.
Pon. św. Gabryela Arch.
Wt. św. Józefa Obl. N. M.
Śr. św. Wolframa B.

Wschód sł. godz. 6 m. 19
Zachód sł. godz. 6 m. —
Dług. dnia godz. 11 m. 41
Przybyło d. godz. 4 m. 08

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ „ „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedyńczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

Zagranicą:

Miesięcznie rb. 1 kop. 10

Redakcya
w Łodzi
ul. Przejazd № 8.
Telefonu № 593.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka.

CENA OGŁOSZEŃ: **Nadesłane** przed tekstem 50 kop. za wiersz petitowy. **Zwyczajne ogłoszenia** za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Małe ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1½ kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. **Reklamy i Nekrologi** po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. **Artykuły** bez oznaczenia honoraryum Redakcya uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3—4-ej po południu.

Teatr Popularny
Konstantynowska 16.

Dziś o 8 15 w. w teatrze Wielkim „Judyta" St. Wysockiej. Występ
Jutro o g. 8 m. 15 w. „Ona i jej brat" wodewil w 4-ch akt.

Zakład istnieje od r. 1805.

MEDAL WIELKI ZŁOTY
NA TEGOROCZNEJ WSZECHROSYJSKIEJ WYSTAWIE NASION W PETERSBURGU

NASIONA
WARZYW, KWIATÓW PASTEWNE
Znane ze swej dobroci
POLECA ZAKŁAD OGRODNICZY
C. Ulricha
w Warszawie, Ceglana 11
Cenniki na żądanie rozsyłane bezpłatnie. 835

Spróbujcie
powszechnie za najlepsze uznane
KAKAO
niezrównane w smaku, wydajności i krzepkości.

"COOLIE BRAND."

Jedynie prawdziwe z powyższą marką fabryczną.
The Indian Tea Planters Combination w Londynie.
wyłączny przedstawiciel na Cesarstwo i Król.
R. RAJNER, Łódź
Telefon 13-27.

Dostać można w lepszych sklepach kolonialnych w oryginalnych puszkach po ¹/₁, ¹/₂, ¹/₄ f. ang. :: :: 974

* * *

„Winem rymopisowie i poeci stoją"
Rzekł niegdyś wieszcz, kolegów swych znając zwyczaje;
Dziś inaczej poeci lutnie swoje stroją,
Tylko Szustowa Koniak natchnienie im daje. 751

Hakatyzm pruski.

Od czasu znanej ustawy o wywłaszczeniu, rząd pruski nie wnosił wprawdzie w ciałach ustawodawczych nowych projektów antypolskich, ale myliłby się, ktoby sądził, że w zaborze pruskim złagodniał polityczny system rządowy i że walka eksterminacyjna ustąpiła tam miejsca sprawiedliwszej i uczciwszej polityce. System pruski w ostatnich dwóch latach pracuje spokojniej, bez łoskotu bez rozbudzania namiętności narodowościowych i podniecania pruskiego paroksyzmu nacyonalistycznego, ale pracuje celowo, przy pomocy sądownictwa, kłócia szpilkami i całego aparatu administracyjnego, wyposażonego w najrozmaitsze środki i środeczki antypolskie, stale i konsekwentnie dążąc do tego, aby ludności polskiej zabrakło się zarówno na potrzeby materyalne, jak kulturalne.

Z ostatnich kilku dni mamy znowu do zapisania kilka wypadków, świadczących o tej cichej walce systemu pruskiego przeciwko rodakom naszym z tamtej strony granicy. Były czasy, kiedy obawiano się, że przedewszystkiem dla prasy polskiej uchwaloną zostanie ustawa antypolska. Od tej ustawy odstąpiono, zwłaszcza, że musianoby ją przedłożyć nie Sejmowi pruskiemu, lecz parlamentowi niemieckiemu, który jest mniej skłonny do uchwalania praw wyjątkowych. Nie potrzeba jednak osobnej ustawy, bo od czegoż sądy pruskie, które bardzo dobrze pracują w myśl systemu polityki antypolskiej.

Właśnie też w ostatnich dniach było w zaborze pruskim kilka politycznych procesów prasowych przeciw dziennikom polskim, zasługującym na uwagę. I tak na tysiąc marek grzywny lub sto dni więzienia skazała Izba karna w Starogardzie w Prusach Zachodnich odpowiedzialnego redaktora pelplińskiego „Pielgrzyma" za rzekomą obrazę wikarego Aeltermanna z Frydlądu. Niemiecki ten ksiądz czuł się obrażony artykułem, zamieszczonym w „Pielgrzymie", a przestrzegającym księży niemieckich przed wytaczaniem procesów dziennikarzom polskim. Ksiądz niemiecki ma satysfakcyę, a redaktor polski albo zapłacić musi 1000 marek kary i koszta procesowe, albo odsiedzieć 100 dni więzienia.

Dalej Izba karna w Poznaniu skazała redaktora „Orędownika" i „Kuryera Poznańskiego" na 300 marek grzywny i ogłoszenie wyroku w kilku pismach za artykuł w sprawie księdza Gryglewicza, kapłana-patryoty, którego podczas strajku szkolnego zasądzono na 9 miesięcy fortecy. Za ten sam artykuł ukarano redaktorów kilku innych pism, jak „Gazety Toruńskiej", „Przyjaciela" itd. Widzimy z tego, że sądy pruskie, gdy tylko otrzymają odpowiednie wskazówki z góry, umieją doskonale pracować w myśl prześladowczej polityki antypolskiej.

Nietylko jednak prasa polska przechodzić musi stale okres prześladowczy, ale władze knują nowe zamachy na resztki języka polskiego, jakie pozostawiono dotąd w szkole przy nauce religii. Oto dzienniki poznańskie donoszą, że pewien młody nauczyciel zaprowadził w szkole niemiecki wykład w nauce religii, nadto bił dzieci niemiłosiernie i przetrzymywał je w areszcie, gdy na niemieckie pytania nie dawały odpowiedzi niemieckich. W innym wypadku także młody nauczyciel zabrał się do uprawy w dowcipniejszy sposób. Zaprowadził on również niemiecki wykład religii, ale jednocześnie zaczął się starać o podpisy dozoru szkolnego pod petycyę o zmianę w tym kierunku. Znalazło się trzech członków dozoru, którzy dali swe podpisy, ale inni ojcowie stanowczo temu się oparli i zwrócili się w tej sprawie do inspektora, a następnie do regencyi. Okazało się, że regencya wcale zmiany takiej nie nakazała, tylko młody nauczyciel hakatystyczny, karyerowicz, chcąc sobie zaskarbić łaski i względy swej władzy przełożonej, na własną rękę reformę taką zaprowadził. Mimo wszystko nauczyciel nie stracił ochoty do dalszych w tym kierunku prób i agituje pomiędzy polakami, aby zgodzili się na niemiecki wykład, bo to im „korzyści" zapewni. Znalazł się też w gminie pewien polak, który dał się skusić za obietnicę rychlejszego zwolnienia córki ze szkoły, ale inni polacy o tem słuchać nie chcą i nie myślą dzieci swych posyłać na niemiecki wykład religii. W obozie hakatystycznym powstała z tego powodu ogromna wrzawa i dzienniki hakatystyczne wprost nawołują regencyę, aby złamała opór rodziców polskich. Sprawa cała powinna oczywiście w najbliższym czasie się wyjaśnić, a mianowicie pokazać się winno, czy nauczycielowi wolno na własną rękę zaprowadzać tego rodzaju zmiany, tak dotkliwe i bolesne dla ludności polskiej w szkołach.

Hakatyzm pruski atoli nie ogranicza się tylko do działania w szkole, lecz czyni spustoszenia w innych także dziedzinach. Władze w tym roku wyjątkowo zgodziły się na urządzenie w Poznaniu polskiego „dnia kwiatowego". Dochód przeznaczono na cele dobroczynne. Hakatyści nie wierzą jednak temu i twierdzą, że pieniądze w ten sposób zebrane obrócone będą na „odbudowanie Polski". Poznański „Tageblatt" i „Taegliche Rundschau" upatrują w udzielonem pozwoleniu objaw polityki ugodowej, zarzucają rządowi „brak konsekwencyi, szczerości i jakiegokolwiek kierunku w polityce polskiej" i dochodzą do wniosku, że „władze dają polakom do zrozumienia, że są panami w kraju".

Niewinny „dzień kwiatowy" pozbawia już hakatystów równowagi umysłu, a w innych dziedzinach, jak o tem świadczy kilka tylko wyżej przytoczonych wypadków, pracują otwarcie i za kulisami, jawnie i tajnie nad zgnębieniem i zdławieniem życia polskiego.

Niemcy — a rynek wszechświatowy.

Prasa niemiecka, zarówno fachowa jak i ogólna, w niezbyt różowych kolorach maluje położenie przemysłu i handlu niemieckiego na rynku wszechświatowym. Tak np. w niedawno wydanem sprawozdaniu rocznem (Jahresbericht der Handelskammer zu Berlin für 1911) na str. 37 i 38 między innemi są skargi na niechętne stanowisko, jakie zajęły obce mocarstwa wobec niemieckich towarów i niemieckiej polityki celnej. Przewidywane jest zmniejszenie wywozu do Szwecyi, Japonii, a także do Francyi, Rosyi i Stanów Zjednoczonych, a już obecnie, aby rozszerzyć wywóz, koniecznem jest zniżać ceny, czyli bardzo zmniejszać zyski w tych gałęziach przemysłu, które pracują na wywóz.

Tak np. w r. 1911 ilość wywiezionych farb

i barwników na wagę wzrosła prawie o 10 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim, lecz cena wywozu podniosła się tylko o 2 proc. (Dla czytelników mniej biegłych objaśnimy to na przykładzie. Przypuśćmy, że w r. 1910 wywieziono jakiegoś towaru za 100 marek, w r. 1811 wywóz się zwiększył o 10 proc., zatem wytwórcy powinniby osiągnąć 110 marek; ale cenę osiągnięto tylko o 2 proc. wyższą, czyli o 2 marki, a więc otrzymano tylko 102 marki zamiast 110. Było to więc ustępstwem od cen z r. 1910).

Jeszcze bardziej spadła cena niektórych innych towarów. Wprawdzie w niektórych razach mogło się do stanienia wyrobów przyczyniać udoskonalenie sposobów produkowania i t. p., na ogół jednak przemysł niemiecki pracował w cięższych warunkach w r. 1911, niż w r. 1910.

Jeszcze jaskrawiej pogorszenie to uwydatnia dwutygodnik „Das freie Wort". Podług niego, skutkiem nowych umów celnych, dostęp na niektóre obszerne rynki, jak np. rosyjskie, austryackie, włoskie, jest dla towarów niemieckich utrudniony, a dla niektórych nawet całkiem zamknięty. Ażeby pokonać przeszkody ze strony ceł granicznych, przemysł niemiecki musi zniżać ceny swoich wytworów i to w porze bardzo znacznego podrożenia robocizny i materyałów surowych.

Zdaniem rzeczonego dwutygodnika nowe umowy celne były źródłem następstw, zabójczych dla przemysłu (mörderische Konsequenz für Industrie). Do tego przybywają rosnące ciągle zarówno podatki, jak i koszty handlowe (komiwojażerowie, agenci, katalogi, reklamy, wystawy i t. d.).

Podobne sądy wypowiada „Frankfurter Ztng.", wybornie redagowana pod względem ekonomicznym gazeta, w swoim przeglądzie rocznym, a także i inne czasopisma.

Koncert Fryderyka Kreislera.

We wtorek odbył się w sali koncertowej, przy ulicy Dzielnej, wielki koncert znakomitego skrzypka-wirtuoza, Fryderyka Kreislera, przy udziale mnóstwa publiczności.

Solista wtorkowy należy bezsprzecznie do najpoważniejszych skrzypków doby współczesnej opanował swój instrument w zupełności. Jest to skrzypek pełen prawdy i artyzmu. Jego olśniewająca technika, piękny i miękki ton, zrozumienie i drobiazgowe wykończenie dzieł przez siebie odtwarzanych znakomite, — wszystko to składa się na całość, która publiczność czaruje i wprowadza w zachwyt i entuzyazm wyjątkowy.

Artysta grał utwory: Haendla (sonata d-dur nr. 4) Paganiniego (Preludyum i Allegro), Bacha (Adagio i Fuga — na same skrzypce), Paganiniego (24 Kaprys) i piękny efektowny swój własny utwór „Caprice Viennois" (bisowany).

Oprócz wyżej wymienionych wykonał cały szereg kompozycyj z XII i XIII wieku: Martiniego (Andantino), Conperina (Chanson Louis XIII et Pavane), Dittersdorfa (Scherzo), Francoeur'a (Sicilienne et Rigaudon), wspaniałe i nadzwyczaj trudne „Waryacye" Tartiniego, oraz dwa drobne utwory, starodawne tańce wiedeńskie „Liebesleid" i „Liebesfreud".

Wykonaniem bajecznem podbił odrazu całe audytoryum, ręce same składały się do oklasku — była to prawdziwa rozkosz i uczta artystyczna.

Drugim solistą wieczoru wtorkowego był laureat konkursu imienia Rubinsteina w Petersburgu, pianista p. I. Smidowicz.

Jego gra sprawiła zebranym prawdziwą niespodziankę. Młody artysta posiada wszelkie warunki potrzebne soliście — wirtuozowi. Pieścił ucho nasze cudownym „Nocturnem" (fis-dur) — Chopina i „Marszem wojskowym" — Szuberta w układzie Tausiga.

Smidowicz jest to artysta bardzo poważny bez cienia blagi; technikę posiada znakomicie wyrobioną, ton miękki, czystość przezroczystą, siłę prawdziwie męską, gra jego wywiera wrażenie nader miłe. Publiczność przyjęła młodego pianistę bardzo sympatycznie.

S. przyjął na siebie rolę akompaniatora Kreislerowi i trzeba przyznać, że umiejętnie, dyskretnie i artystycznie towarzyszył na fortepianie, pozostawiając skrzypkowi swobodę zupełną. Wspaniale brzmiał koncertowy fortepian Seilera, ze składu Grzegorzewskiego.

Koncert wczorajszy był jednym z tych symfonicznych wieczorów, które trwałe pozostawiają po sobie wrażenie.

Alojzy Dworzaczek.

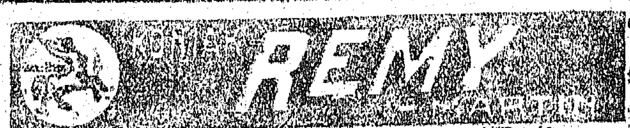

2977—42

W sprawie rzeźni miejskiej.

Od lat paru na łamach pism ukazywały się wzmianki i obszerniejsze artykuły, w których poruszano kwestyę kontraktu pomiędzy przedsiębiorcą rzeźni miejskiej, p. Jelskim, a magistratem łódzkim. Umowę powyższą prawnicy uznali za prawomocna i na zasadzie jej rzeźnia pobierała wszystkie opłaty.

Mieszkańcy Bałut, korzystając ze swego samorządu gminnego, pobudowali własną rzeźnię i rozpoczęli w niej rzeź bydła i trzody. Nadzór weterynaryjny powierzyli osobie zatwierdzonej na ten urząd przez rząd gubernialny piotrkowski. Zdawało się więc, że od własnych potrzeb zbywające mięso będą mogli sprzedać w Łodzi, bez opłaty na korzyść rzeźni miejskiej, lecz doznali zawodu.

Rzeźnia miejska mięsa bitego na Bałutach nie wpuszczała do Łodzi bez opłat i podobnej rewizyi. Rzeźnicy wysłali delegatów do Petersburga. Na skutek ich starań delegowano do Łodzi, członka rady ministeryum spraw wewnętrznych, radcę tajnego, Zajączkowskiego, członka komitetu weterynaryjnego, rzeczywistego radcę stanu Swietłowa, członka ministeryum spraw wewnętrznych radcę stanu Michajłowa, dla zbadania sprawy na miejscu.

Wczoraj o godz. 12 w południe wyżej wymienione osoby, przybyły do lokalu zgromadzenia majstrów rzeźnickich, przy ul. Milsza, jak również przybyli tam prezydent m. Łodzi, policmajster m. Łodzi, dyrektor rzeźni miejskiej p. Zalewski, starszy weterynarz rzeźni miejskiej p. Stojanowski, dzierżawca rzeźni na Bałutach p. Czajkowski, dyrektor tej rzeźni, b. starszy majster zgromadzenia rzeźników p. Laskowski, starszy majster i podstarszy zgromadzenia rzeźników, tudzież około 50 członków tego zgromadzenia.

P. Zajączkowski w krótkich słowach zaznaczył, że przybył, aby wyjaśnić kwestyę i zebrać materyał, który posłuży do rozstrzygnięcia tego sporu. Posiedzenie uważa p. Zajączkowski za więcej poufne niż oficyalne, gdyż na nim oprócz wyjaśnienia, żadna decyzya nie zapadnie.

Na wstępie posiedzenia p. Zajączkowski, prosił dyrektora rzeźni o przedstawienie dowodu, na mocy którego rzeźnia rozwinęła w Łodzi swą działalność. P. Zalewski żądaniu temu czyni zadość i wręcza zadrukowany arkusz papieru, po przeczytaniu kilku wierszy zwraca się jednak p. Zajączkowski do p. Zalewskiego i wyjaśnia mu, że to jest kontrakt, zawarty pomiędzy magistratem, a p. Jelskim, a on prosiłby o dowód, na zasadzie którego ten kontrakt sporządzono.

Dalej p. Zajączkowski wyjaśnia, że zanim kontrakt sporządzono, przedsiębiorca Jelski otrzymał z ministeryum spraw wewnętrznych, punktacye, które określały ściśle prawa przedsiębiorcy i magistratu i że punktacye te wydano na zasadzie praw ogólnych z Najwyższego zezwolenia.

P. Zalewski oświadcza, że takiego dowodu nie posiada, a posiłkował się kontraktem, jaki był zawarty pomiędzy magistratem, który uzupełniono przed paru laty i zawarto nowy kontrakt.

Kwestya sporna staje się więc dość zawikłaną, ale p. Czajkowski wręcza p. Zajączkowskiemu kopię owego dokumentu. Rozpoczyna się więc czytanie i porównanie z kontraktem.

Po przeczytaniu 13 punktu kontraktu z miastem, gdzie powiedziano, że mięso przywożone do miasta winno być dostawione do rzeźni dla oględzin weterynaryjnych, poczem zaopatrzone być ma w pieczęcie i plomby rzeźni miejskiej łódzkiej za opłatą 21½ kop. od puda. P. Czajkowski prosi, by przeczytano punkt 8 z dowodu przez niego złożonego, który brzmi;

„Mięso, które nie było rewidowane przez weterynarza, a przywożone do miasta dla gwarancyi, że jest zdrowe, winno podlegać rewizyi weterynarza w rzeźni za opłatą 21½ kop. od puda".

Punkt ten wyjaśnia, że mięso, pochodzące z jakiejkolwiek rzeźni i opatrzone jej pieczęciami, jest uwolnione od tego rygoru i swobodnie może być sprzedawane, bez żadnej dopłaty na korzyść rzeźni miejskiej.

Po wyświetleniu tej kwestyi p. Zajączkowski prosi p. Zalewskiego o wyjaśnienie, na zasadzie czego rzeźnia miejska pobierała opłaty od mięsa przywożonego do Łodzi, a opatrzonego w świadectwa i pieczęcie rzeźni, istniejących poza m. Łodzią.

P. Zalewski odpowiada; „by w handlu nie było mięsa podlegającego zepsuciu".

Na odpowiedź tę daje wyjaśnienie p. Swietłow, który opierając się na przepisach ogólnych, twierdzi, że rewizya taka należy do policyi, do komisyi sanitarnej, a nie do rzeźni.

W kwestyi tej zabierają głos rzeźnicy, którzy skarżą się, że agenci rzeźni wraz z policyą robią rewizyę nietylko po sklepach do sprzedaży mięsa, ale i w mieszkaniach, warsztatach i piwnicach.

Zapytany w tej kwestyi p. policmajster, wyjaśnia, że policya, opierając się na przedstawionym jej kontrakcie pomiędzy rzeźnią a magistratem, działa legalnie tylko na żądanie agentów rzeźni.

Po zbadaniu stron, p. Zajączkowski oświadczył, że on nie posiada władzy, by natychmiast mógł rozstrzygnąć kwestye sporne, lecz postara się w odpowiednim świetle przedstawić całą tę kwestyę władzom wyższym i ma nadzieję, że zakończy się ona pomyślnie dla mieszkańców miasta.

Punkt 15-ty określa ceny za bicie bydła, trzody, jałowizny i koni, za wpędzanie na targ, za wagę, za czyszczenie kiszek, za badanie mikroskopijne i t. d. Tu znów napotkano nieporozumienia, gdyż dowód ministeryalny dzieli ceny na obowiązujące i dobrowolne. Do obowiązujących zalicza: za bicie, czyszczenie kiszek i badania mikroskopijne; ważenie zaś, wpędzanie na targ, korzystanie na nim z szop do przechowywania bydła, trzody i t. p. opłaty czyni zależnemi od korzystania z tych urządzeń lub nie.

(h)

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Długomira. Jutro Ojcosława.

TEATR POPULARNY. (Konstantynowska nr. 16). Jutro „Ona i jej brat". Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR WIELKI. Dziś „Judyta i Holofernes". Występ p. Stanisławy Wysockiej. Początek o godz. 8 min. 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś posiedz. sekcyi pedagogicznej przy Stow. naucz. chrz. (Konstantynowska nr. 5) o g. 8 wiecz.—Jutro og. zebr. Towarz. wzaj. kredytu łódzkich przemysłowców, Ewangelicka 15 (w sali przy ul. Piotrkowskiej 243) o g. 6 w.

TOW. „WIEDZA". Dziś i jutro w „Odeonie" przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży. Początek o godz. 4 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Zielona 8), otwarte codziennie od godziny 4 po południu do 10 wieczorem; w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

KRONIKA.

(h) **Wyjazd delegacyi.** Wczoraj o godzinie 6 wieczorem delegacya ministeryum spraw wewnętrznych z tajnym radcą stanu p. Zajączkowskim wyjechała z Łodzi.

(a) **Zatwierdzenie rozkładu składek.** Naczelnik łódzkiej dyrekcyi naukowej zatwierdził rozkład składek w roku 1912 na utrzymanie miejskich szkół początkowych rosyjskich, i polskich, niemieckich i żydowskich.

Wobec tego prezydent m. Łodzi odwołuje się do mieszkańców, aby przypadający od nich podatek szkolny według zatwierdzonego rozkładu wnieśli do kasy miejskiej przy magistracie; w przeciwnym razie zastosowane będą środki egzekucyjne.

(h) **Okólnik.** Minister spraw wewnętrznych rozesłał okólnik, w którym wyjaśniło, iż osoby, karane w drodze administracyjnej, mogą być ska-

zywane bądź na areszt bez zamiany na grzywny, lub też na grzywny z zamianą tej kary na areszt. Grzywny należy ściągać drogą przymusową, gdy zaś kto odmawia zapłaty, to wówczas dopiero stosować areszt. Osoba, odsiadująca karę może być, po wniesieniu grzywien, zwolniona z aresztu, ale bez zaliczenia odsiedzianego czasu.

(a) **W sprawie zanieczyszczania powietrza.** Grono właścicieli nieruchomości w okolicach rzeźni, zebrawszy 52 podpisy obywateli, zamieszkałych przy ulicy Wołowej, Towarowej, Radwańskiej i innych—wystąpiło do bawiącego tu senatora Zajączkowskiego ze skargą na zarząd rzeźni miejskiej, że wszelkie odpadki cuchnące, wyrzucane są do otwartego przy ulicy Wołowej basenu i zatruwają powietrze.

Senator Zajączkowski przyrzekł delegatom, w osobach pp. Gustawa Lisnera, Józefa Suwalskiego, Edwarda Szulca i Lewina — że przedsięweźmie kroki, aby skarga ich została uwzględniona.

(x) **Z VII łódzkiego Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego.** Ogólne roczne zebranie członków Towarzystwa wskutek zajęcia sali „Domu ludowego" odbędzie się nie 24 b. m. lecz 25 w poniedziałek o godzinie 2 po południu.

(x) **Z Towarzystwa „Praca".** Zebranie członków Stowarzyszenia zawodowego robotników przemysłu włóknistego „Praca" odbędzie się w niedzielę 17 b. m. o godzinie 2 po południu w lokalu przy ulicy Radwańskiej nr. 3.

(x) **Zarząd Stowarzyszenia drukarzy** przypomina, iż w niedzielę 17 b. m. o godzinie 2 po południu, odbędzie się w lokalu własnym przy ulicy Przejazd nr. 12 ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia.

(x) **Ogólne zebranie** członków Towarzystwa wzajemnego kredytu przemysłowców łódzkich odbędzie się jutro wieczorem o godz. 6, w domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 243.

(a) **Zerwano zebranie.** Wczoraj, w sali jadalnej tow. akc. I. K. Poznańskiego, przy ulicy Ogrodowej № 18, na mocy uzyskanego od policmajstra pozwolenia, miało się odbyć zebranie robotników fabrycznych, w celu omówienia nieprawidłowego rozkładu składek szkolnych w obu komisyach szkolnych oraz wyboru deputacyi, która udałaby się z przedstawieniem kwestyi do gubernatora piotrkowskiego.

Tymczasem, na skutek interwencyi prezydenta miasta, zjawiła się wieczorem w lokalu policya i poleciła zgromadzonym się rozejść, wobec czego zebranie nie przyszło do skutku.

(n) **Z „Koła panien".** Koncert na rzecz biednych dziewcząt szwalni przy „Kole panien", odbędzie się dnia 17 b. m., w sali Domu Ludowego.

Na program koncertu złożą się, między innemi: komedyjka Z. Przybylskiego p. t. „Tańcująca herbatka", odegrana przez zespół dziewcząt szwalni, orkiestra mandolinistów K. Goebla, monologi p. Skowrońskiego, śpiew w duecie pp. Wystopa i Melchinkiewicza oraz deklamacye. Początek koncertu punkualnie o godz. 3-ej po południu.

(x) **Dla młodzieży.** Tow. „Wiedza" urządza w piątek 15 b. m., w teatrze „Odeon" (Przejazd nr. 2) przedstawienie z objasnieniem obrazów treści naukowej i pouczającej. Początek o godz. 4-ej po południu. Wejście na parter dla młodzieży kop. 5, na balkon kop. 10, dla dorosłych kop. 20.

(x) **Posiedzenie organizacyjne.** W sobotę, d. 16 b. m., odbędzie się w lokalu szkolnym panny Lidyi Berlachówny (Ewangelicka 9) posiedzenie organizacyjne w sprawie schroniska nauczycielek. Wszyscy, którzy się tą sprawą interesują, a dotąd zaproszenia nie otrzymali, szczególniej pp. nauczycielki i nauczyciele, proszeni są o przybycie na posiedzenie, nie o godzinie 5-ej, jak to mylnie było oznaczone na zaproszeniach, lecz o pół do 4-ej.

(x) **T. K. O.** W sobotę d. 16 marca, o godzinie 8 wieczorem, w lokalu towarzystwa, przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11, p. Feliks Halpern, znany w naszem mieście muzyk i krytyk muzyczny wygłosi odczyt „O historyi muzyki". Prelegent zapozna słuchaczów z początkami historyi muzyki, rozwojem instrumentów oraz znaczeniem i wpływem muzyki na duszę człowieka. Bilety wejścia 10 kop.

— W niedzielę 17 b. m., zwykłego odczytu nie będzie, z powodu walnego zgromadzenia członków T. K. O., które rozpocznie się o godzinie 4-ej po południu.

(a) **Ze Stow. komiwojażerów.** Wczoraj, o godzinie 6-ej wieczorem, w lokalu przy ulicy Mikołajewskiej № 5, odbył się dalszy ciąg zebrania ogólnego Stowarzyszenia komiwojażerów łódzkiego okręgu handlowo-przemysłowego. Przewodniczył p. Dwejrin.

Rozważano i załatwiono sprawy następujące:

W sprawie ustanowienia materyalnej wysokości wydawanych zapomóg, uchwalono, aby suma udzielonych członkowi zapomóg nie przewyższała 400 rb.

Postanowiono, aby najwyższy rozmiar wydawanych w ciągu roku pożyczek stanowił 300 rubli.

Po rozważeniu podania moskiewskiego Stowarzyszenia komiwojażerów w sprawie udzielenia subsydyum na wydawany tygodnik „Komiwojażer", postanowiono wyznaczyć rb. 250.

Zarząd Stowarzyszenia zaproponował, aby normę wydawanej rodzinie po śmierci na podstawie samoopodatkowania sumy rb. 1,500 powiększyć do 2,000 rb. Zebrani zaakceptowali wniosek, przyczem każdy z członków przy każdym wypadku śmierci składać będzie rb. 4, zamiast, jak dotychczas rb. 3,80.

Rozważanie szczegółowe sprawy założenia banku wzajemnego kredytu przy Stowarzyszeniu, odłożono do specyalnego zebrania, które odbędzie się dnia 24 marca r. b.

Następnie dokonano wyborów do zarządu Stow. i komisyi rewizyjnej na rok bieżący.

(a) **Z kroniki żałobnej.** Wczoraj zmarł w naszem mieście znany powszechnie muzyk, Stanisław Taube, przeżywszy lat 39.

Już jako 4-letni chłopczyk, zwrócił na siebie uwagę miłośników muzyki, którzy się nim zaopiekowali i umożliwili dalsze studya w konserwatoryum warszawskiem, a później u znakomitego skrzypka, prof. Joachima w Berlinie. Przez pewien czas przebywał w Paryżu. Powróciwszy do Łodzi przed kilkunastu laty, osiadł tu na stałe, oddając się pracy pedagogicznej.

Nieboszczyk osierocił żonę i 5 dzieci.

(d) **Powrót zesłanych.** Generał-gubernator warszawski zezwolił na powrót do kraju następującym osobom zesłanym administracyjnie:

Zygmuntowi Aptowi, Jakóbowi Frejlichowi, 20 lat, Kasrielowi Dawidowi Neumillerowi, 26 lat, Wiktorowi Nowakowskiemu, 21 lat, Janowi Rutkowskiemu, 19 lat, Józefowi Rutkowskiemu, 23 lat, Chaimowi Judzie Rinaldo, 33 l., Juzefowi Wielgoszowi, 19 l., Leonardowi Karczewskiemu, 18 l., Janowi Jurewiczowi, 34 l., Stefanowi Sędziakowi, 21 l., Julianowi Wasilewskiemu 25 l., Karolowi Wilczyńskiemu, 24 l., Kazimierzowi Olszewskiemu, 23 l., Sylwestrowi Biurczyńskiemu, 25 l., Mateuszowi Barańskiemu, 32 l., Stanisławowi Borkowiczowi, 30 l., Janowi Wionczenowi, 43 l., Franciszkowi Domeniczakowi, 26 l., Andrzejowi Ziółkowskiemu, 38 l., Janowi Jopkiewiczowi, 52 l., Wiktorowi Karasiowi, 30 l., Janowi Kubaszewskiemu, 40 l., Teodorowi Leguniowi, 26 l., Michałowi Mruzowi, 30 l., Józefowi Sikorze, 38 l., Aleksandrowi Chacińskiemu, 21 l. i Wacławowi Cichockiemu, 36 l.

(a) **Kary administracyjne.** Na mocy rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego — skazani zostali mieszkańcy Konstantynowa: Wilhelm Wejdman, Gustaw Kolanek i Albin Pia — za nieprzestrzeganie przepisów meldunkowych, pierwszy na zapłacenie 10 rb. kary, a pozostali dwaj na 7 dni aresztu każdy, oraz zamieszkały w Radogoszczu Tomasz Filipiak, za noszenie przy sobie i użycie noża w bójce—na 2 miesiące aresztu.

(a) **Ujęcie zbiega.** Władze policyjne aresztowały 32 letniego Jożefa Fanelskiego, który zbiegł z Płocka i ukrywał się w Łodzi. Fanelski skazany został przez sąd okręgowy w Płocku za bluźnierstwo przeciw Matce Boskiej na dwa miesiące więzienia. Fanelskiego osadzono w więzieniu łódzkiem.

(a) **Budżet łódzkiej gminy żydowskiej** w roku ubiegłym ułożony został na trzy lata od 1911—1913 roku włącznie w sumie rb. 93,906 kop. 93 rocznie.

Ponieważ w roku bieżącym liczba płacących składki powiększyła się o tysiąc osób, przeto budżet wydatków na rok 1912 powiększono do rb. 94,728. Obejmuje on pozycye następujące: utrzymanie rabinatu rb. 21,000, utrzymanie synagog, cmentarzy i personelu gminy rb. 16,651, opłata lokalu gminy rb. 2213, dla szpitala Poznańskich rb. 20,000 (o rb. 4,000 więcej niż w roku ubiegłym z powodu drożyzny artykułów), różnym szpitalom rb. 9,441, dla ambulatoryum szpitala Poznańskich rb. 1,000, dla biednych chorych rb. 1200, dla domu starców fundacyi Konstadtów rb. 1500, dla Talmud-Tory rabina Mayzla rb. 1750, na Talmud-Torę fundacyi Jarocińskich (przy ul. Sredniej) rb. 1500, na Tow. dobroczynności rb. 1500, na ochronkę małżonków Hertzów rb. 8000 i t. d.

Budżet ten przedstawiony został do zaaprobowania do magistratu łódzkiego.

(h) **Kronika sądowa.** Drugi wydział karny sądu okręgowego piotrkowskiego rozważał następujące sprawy: 40-letni Szmul Sznejberg był oskarżony o to, iż w dniu 3 grudnia 1010 roku w domu przy ul. Lutomierskiej nr. 46 obraził sekwestratora magistratu, Teofila Wrzesińskiego, który przybył do niego w celu odebrania podatku szkolnego. Sąd, po zbadaniu 7 świadków, skazał Sznejberga na zapłacenie 15 rb. grzywien lub 3 dni aresztu; w następnej sprawie odpowiadał mieszkaniec gminy Dobra, pow. brzezińskiego, 56-letni Franciszek Rudnicki, oskarżony o to, iż w dniu 3 lutego 1910 roku, na Łagiewnickiej ulicy przez nieostrożną jazdę najechał kołem na Józefa Głogowskiego, przyczem G. otrzymał liczne kontuzye. Sąd skazał R. na 2 tygodnie aresztu.

(d) **Kradzież.** Wczoraj z mieszkania Mordki Kahana, przy ulicy Pańskiej nr. 18, nieznani złoczyńcy, otworzywszy drzwi podrobionym kluczem, skradli rzeczy wartości 200 rb. oraz weksli na sumę 300 rb.

(h) **O zasypanie kanału.** Przed sędzią pokoju V rewiru stawał wczoraj Szaja Kochański, właściciel nieruchomości przy ul. Nawrot nr. 84, oskarżony o to, iż mimo nakazu komisyi sanitarno-technicznej, by otworzył kanał i zburzył ściankę, tamującą ściek wody z innych sąsiednich nieruchomości, żądaniu temu nie uczynił zadość. Sędzia, po przesłuchaniu świadków, skazał na 10 rb. grzywien lub 2 dni aresztu, oraz na spełnienie żądań komisyi w przeciągu miesiąca; w razie zaś oporu z jego strony co do otwarcia kanału, rozbiórki ścianki, należy zrobić to na jego koszt.

(p) **Ze stołu.** Na ul. Widzewskiej nr. 50 Izrael Skólski, lat 3, syn handlarza, spadł ze stołu tak nieszczęśliwie, że odniósł złamanie lewej ręki. Pierwszej doraźnej pomocy udzielił chłopcu lekarz Pogotowia.

(p) **Zamach samobójczy.** Wczoraj późnym wieczorem przechodnie na placu Kościelnym obok kościoła N. M. P. na Starem Mieście zauważyli leżącego i jęczącego na bruku żołnierza. Po przewiezieniu go do lokalu I cyrkułu okazało się, że jest to 16-letni Antoni Ch., żołnierz z muzyki wojskowej, który w celu samobójstwa napił się esencyi octowej. Po udzieleniu mu natychmiast odpowiedniej pomocy przez lekarza Pogotowia, w ciężkim stanie przewieziono go do szpitala wojskowego przy ul. Zakątnej. Przyczyna rozpaczliwego kroku nieznana.

(a) **Kradzieże.** Do mieszkania Abrama Pinkusa Calela, przy ul. Oglińskiej nr. 8, wtargnęło trzech złoczyńców, między innymi Abram Kurek i usiłowali spełnić kradzież. Zauważywszy to żona Calela, podniosła alarm. Strażnicy aresztowali Kurka, inni zbiegli.

— Zamieszkały przy ulicy Dzielnej nr. 19 Jankiel Friedman doniósł policyi o systematycznej kradzieży mięsa rozwożonego konsumentom ze sklepu. Sprawcą tej kradzieży okazał się robotnik, Fajbuś Frenkel, który kradzione mięso oddawał do piekarni tureckiej, mieszczącej się u zbiegu ulic Dzielnej i Widzewskiej. Frenkla aresztowano, a sprawę skierowano na drogę sądową.

*

(a) **Budżet m. Zgierza.** Piotrkowski rząd gubernialny zatwierdził budżet m. Zgierza na r. b. Preliminarz budżetu wykazuje: w dochodach: 1) z posiadłości miejskich i procentów od kapitałów 22,340 rb. 96 kop., 2) podatku z nieruchomości 19,111 rb. 88 kop., 3) podatku od przemysłu 7,879 rb. 22 kop., 4) dochodów niestałych 1814 rb. 93 kop., 5) dochodów zapomogowych 559 rb., 6) dochodów drobnych i wypadkowych 333 rb. 39 kop., i 7) dochodów nadzwyczajnych 4,962 rb. 53 kop., w wydatkach: 1) na utrzymanie zarządu miasta, 17,372 rb. 64 kop., 2) na utrzymanie posiadłości miejskich i wynajem lokalów 2,052 rb. 59 kop., 3) na zewnętrzne ulepszenia miejskie 13,397 rb. 95 k., 4) na utrzymanie szkół, zakładów dobroczynnych i innych instytucyj społecznych 1,417 rb. 34 kop., 5) na spłatę długów i tworzenie kapitałów 16,935 rb. 89 kop., 6) na wydatki drobne 496 rb. i 7) wydatki jednorazowe 5,329 rb. 50 k.

Razem w dochodach i wydatkach budżet przewiduje 57,001 rb. 91 kop.

(a) **Pobyt naczelnika łódzkiej dyrekcyi naukowej w Zgierzu.** D. 11 b. m. bawił w Zgierzu kurator łódzkiej dyrekcyi naukowej rz. r. st. Biela-

jew w asystencyi inspektora szkół początkowych, powiatu brzezińskiego, p. Kroczochy.

P. kurator przybył do Zgierza o godzinie 10 rano i zwiedzał niektóre szkoły początkowe a wieczorem był obecny na posiedzeniu w magistracie, poświęconem sprawom tychże szkół. Na posiedzeniu tem, w którem wzięli udział: prezydent miasta, p. Sokolik, radni magistratu oraz kuratorowie miejscowych szkół początkowych, p. kurator zwrócił uwagę na potrzebę zapewnienia dzieciom, uczęszczającym do szkół początkowych, opieki lekarskiej, gdyż w szkołach tych uczą się przeważnie dzieci rodziców biednych, którzy w razie choroby dziecka nie są w stanie otoczyć je należytą opieką.

Z tego też względu opieka lekarska dla biednej dziatwy szkolnej winna rozciągać się nietylko na terytoryum szkół; ale i poza ich obrębem, t. j. jeśli dziecko uczęszczające do szkoły zachoruje w domu, lekarz szkolny winien pośpieszyć mu z pomocą i do domu.

W myśl powyższego uchwalono asygnować sumę niezbędną na opłacanie stałego lekarza dla zgierskich szkół początkowych.

Oprócz tego na posiedzeniu powyższem poruszona była sprawa zaprowadzenia w zgierskich szkołach początkowych nauki śpiewu i gimnastyki oraz gier różnych, mających dodatni wpływ na rozwój fizyczny dzieci, nietylko w obrębie szkoły, ale i na wolnem powietrzu.

Rozstrzygnięcie tych dwóch spraw odłożono.

P. kurator wyjechał ze Zgierza o godzinie pół do 10 wieczorem.

(a) **Ze zgierskiego Tow. spożyw. „Zgoda“** W przyszłą sobotę w Zgierzu odbędzie się doroczne zebranie ogólne członków Tow. spożywczego „Zgoda“.

Na zebranie to przybędzie z Warszawy członek centralnego zarządu Towarzystw spółdzielczych p. Wojciechowski.

(a) **Koncert popularny „Lutni“ zgierskiej.** Niedzielny koncert popularny „Lutni“ zgierskiej dla dzieci i młodzieży miał niezwykłe powodzenie. Sala zapełniła się po brzegi. Wykonanie programu było świetne. Młodociani słuchacze i słuchaczki opuszczali salę z żalem, ale i z nadzieją, że „Lutnia“ częściej sprawiać im będzie uczty w rodzaju niedzielnej.

(a) **Pożar od iskry z komina.** Onegdaj we wsi Retkinia, w gminie Brus, od iskry z komina, wybuchł pożar w zagrodzie włościanina Tomasza Krawca. Ogień w oka mgnieniu objął cały dom, a następnie przeniósł się na stodołę, stąd zaś płomienie dosięgnęły zagrody wdowy Maryanny Wlazło, gdzie ogień pochłonął również dom mieszkalny i stodołę.

W niespełna godzinę z czterech wspomnianych budynków pozostały tylko zgliszcza.

Spalone budynki ubezpieczone były we wzajemnem Towarzystwie ubezpieczeń Królestwa Polskiego na sumę tylko 530 rb. Ogółem w ubezpieczonem i nieubezpieczonem mieniu straty wynoszą około 2000 rb.

(a) **Zbrodnia przeciw moralności.** Wczoraj wieczorem na stacyi Koluszki kolei Fabryczno-Łódzkiej, w bufecie klasy 3-ej zauważono przechadzającego się młodego lat około 26, przyzwoicie ubranego mężczyznę, jak się okazało Stanisława Bednarka z Warszawy. B., który zdradzał pewne zdenerwowanie, zobaczywszy 11-letniego chłopczyka I. K. syna niższego oficyalisty kolejowego, zaprosił go po chwili do stołu, ugościł herbatą, ciastkami i słodyczami, a następnie zaciągnął do ustępu, gdzie dopuścił się zbrodni przeciw moralności. Chłopiec zaczął krzyczeć i wołać pomocy. Nadbiegła służba stacyjna, która przy pomocy żandarma aresztowała Bednarka i osadziła w więzieniu w Brzezinach. Chłopca, który się rozchorował, odwieziono do rodziców.

(a) **Pożar w okolicy.** Onegdaj w Andrzejowie, gminy Nowosolna, wynikł pożar w zabudowaniach kolonisty Wilhelma Heticha i strawił stodołę, ubezpieczoną na sumę 720 rb.

Nieubezpieczonego mienia, jako to: zapasów zboża, słomy, siana oraz narzędzi rolniczych i gospodarczych spaliło się za 500 rb. z górą.

Przyczyna pożaru niewiadoma.

SZTUKA.

(x) **Teatr popularny** (Konstantynowska 16) **Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:**

Dziś we czwartek w teatrze Wielkim teatr Popularny urządza przedstawienie sztuki „Judyta“ ze Stanisławą Wysocką w roli tytułowej.

Jutro w piątek „Ona i jej brat“ wodewil w 4 aktach.

W sobotę po południu po cenach najniższych dana będzie sztuka w 6 aktach p. t. „Uczeń szatana“; wieczorem zaś o 8 min. 15 ukaże się po raz pierwszy arcywesoła komedya w 4 akt. p. t. „Polowanie na zięciów“.

Komedya ta obiegła wszystkie sceny, zdobywając sobie niebywałe powodzenie a to dzięki wybornej robocie jak i humorowi, skrzącemu się dowcipem przez cały ciąg akcyi aż do ostatniej sceny.

Dyrekcya teatr, dbała o gust publiczności przygotowała tę nowość bardzo pracowicie a zespół sił pierwszorzędnych daje gwarancyę, że ci co przyjdą nudzić się nie będą.

(x) **XII popularny koncert „Wiedzy“** w niedzielę 17 b. m. o godzinie 3 po południu zapowiada się bardzo zajmująco.

Słowo wstępne prof. G. Baumfelda o Mickiewiczu będzie ilustrowane melodeklamacyą p. M. L., „Koncert Jankiela“. Część muzykalną koncertu wypełnią: gra na skrzypcach, duet p. J. Slaskiej z p. Stępowskim, „Halka“ w wykonaniu p: K. Mittelstaedtowej i p. L. Grobiańskiej na 4 ręce oraz chór „Liry“.

Ceny miejsc zwykłe.

(n) **Koncert „Liry“.** W niedzielę po południu odbył się w lokalu przy ul. Widzewskiej nr. 73 VII popularny koncert T-wa śpiewaczego „Lira“. Program koncertu był nader urozmaicony i ze wszechmiar godny pochwały. Chór męski „Liry“ wykonał „Radę“ Moniuszki i „Piosnkę cyganów“ Grilla, prof. A. Brandt przy akompaniamencie fortepianu odegrał na skrzypcach „Balladę i polonez“ Vieuxtempsa, „Legendę“ Bohma i „Obertasa“ Wieniawskiego, a zmuszony huraganem oklasków do „bisów“ dorzucił jeszcze kilka utworów, czarując zebranych swą cudną grą. Chór mieszany „Liry“ odśpiewał walczyka, z operet. „Lizystrata“, poczem panna R. Szmerłowska ze zrozumieniem treści i odczuciem intencyi autora wypowiedziała „Orzeł“ Czerwińskiego i „Przekleństwo“ Słowackiego. Zakończono koncert komedyjką „Chrapanie z rozkazu“, którą pod reżyseryą p. Cz. Gorzeńskiego odegrali członkowie koła dramatycznego „Liry“. Koncert ten pod każdym względem był bardzo udatny; następny odbędzie się dn. 25 marca r. b.

TELEGRAMY.

PETERSBURG, 13 marca (wł.) Na dzisiejszem posiedzeniu wieczornem Dumy państwowej ogłoszono, że złożony został wniosek prawodawczy o skasowaniu generał-gubernatorstwa warszawskiego.

BERLIN, 13 marca (wł.) Strajk wzrasta z dniem każdym. Dziś zastrajkowało około 10 prc. robotników, należących do organizacyj centrowych, dotychczas przeciwnych ruchowi. Na ogół panuje spokój. Zachodzące w niektórych miejscowościach walki z policyą uważać należy za wynik wzburzenia umysłów, spowodowanego bezwzględnem zachowaniem się organów władzy.

BERLIN, 13 marca (wł.) W sferach rządowych utrzymują mniemanie, że strajk nie może potrwać długo, raz, z powodu niedostatecznego zaopatrzenia kas strajkowych, a następnie dla tego, że niema dostatecznego podtrzymania w innych okręgach górniczych, zwłaszcza na Szląsku, gdzie, pomimo zapowiedzi, możliwość strajku prawie wykluczona.

BERLIN, 13 marca (wł.) Dzisiejsza giełda otrzymała wiadomości z Londynu, że strajk angielski zbliża się ku końcowi, z powodu przewidywanej skuteczności pośrednictwa reprezentacyi rządu pomiędzy strajkującymi i właścicielami. Sfery kompetentne utrzymują jednakże, że wiadomość ta wymaga jeszcze potwierdzenia.

WIEDEN, 13 marca (wł.) Pogłoski rozsiewane przez prasę niemiecką o złych stosunkach między Austryą a Rosyą są nieprawdziwe.

BRUKSELA, 13 marca. (wł.) Delegaci 200 tys. górników wręczyli organizacyom pracodawców swoje żądania; domagają się oni podwyższenia płacy o 15 proc., grożąc strajkiem generalnym.

WIEDEN, 13 marca. (wł.) Od osobistości, bliskiej dworu włoskiego, dowiaduje się „N. Fr. Presse“, że za dwa dni pod Salonikami odbędzie się akcya floty włoskiej.

HOMBORN, 13 marca (wł.) Wczoraj wieczorem przyszło w Marghloo do ciężkich wykroczeń podczas odprowadzania przez policyę grupy pracujących robotników do domu. Policyę obrzucono kamieniami. Z okien dano ogółem blizko 200 strzałów rewolwerowych. Właściciele sklepów pozamykali sklepy i zabarykadowali się w nich. Tłum zniszczył latarnie na ulicach. Dopiero po kilkakrotnem starciu udało się policyi przywrócić porządek. Wielu funkcyonaryuszy policyi, między nimi dwóch komisarzy, odniosło ciężkie obrażenia od kamieni.

BERLIN, 13 marca (wł.) Z Homborn donoszą, że koło szybu „Deutscher Kaiser“ strajkujący napadli na 200 robotników, udających się do pracy. Napadniętym przybyła z pomocą policya. Między policyą a strajkującymi przyszło do walki, która trwała trzy godziny. Po obu stronach jest wielu rannych.

Ogólna liczba strajkujących w okręgu westfalsko-rurskim wynosi 210,000.

Ze Szczecina donoszą, że magistrat postanowił zredukować oświetlenie z powodu braku węgla do minimum. Wczoraj panowały w mieście zupełne ciemności.

CHOJ, 13 marca (P.) Chrześcijanie urmijscy przygotowali petycyę do Najjaśniejszego Pana, Dumy państwowej i do parlamentów Anglii, Ameryki i Francyi z prośbą o pozostawienie wojsk rosyjskich jak można nadłużej w okręgu Urmijskim. Chanowie i właściciele ziemscy podali prośbę do konsula o przyjęcie ich wszystkich pod wysoki protektorat Rosyi, ponieważ turcy siłą zawładnęli prowincyami perskiemi, zrujnowali ich i nie dają możności korzystania z dochodów z ich własnych majątków.

DORTMUND, 13 marca (P.) Donoszą urzędownie, że z ogólnej liczby 331,151 górników w całem zagłębiu rzeki Ruhry strajkuje dziś 187,950.

ZWICKAU, 13 marca (P.) Na prośbę górników departament górniczy podjął się pośrednictwa w zatargu między górnikami i właścicielami kopalń.

ESSEN, 13 marca (P.) Z okręgów objętych bezrobociem nadchodzą wiadomości o starciach między strajkującymi i policyą. Dziś podczas takiego zajścia żandarm zabił z rewolweru górnika. Posterunki policyjne wzmocniono.

BRUKSELA, 13 marca (wł.) W dniu 24 b. m. odbędzie się w Brukseli zebranie ogólne przedstawicieli belgijskich robotników górniczych reprezentantów rządu i właścicieli, celem załatwienia kwestyi płacy minimalnej i podwyższenia płacy o 15 proc.

PARYŻ, 13 marca (wł.) Po zakończeniu 24-godzinnego strajku demonstracyjnego w niektórych okręgach górniczych Francyi północnej, zaczęła się od wczoraj wieczór normalna praca we wszystkich szybach.

LONDYN, 13 marca (wł.) Według źródeł urzędowych, dojdzie dziś wieczór lub jutro rano do porozumienia pomiędzy właścicielami kopalń i strajkującymi górnikami, poczem strajk zostanie natychmiast ukończony. Powrót do pracy oczekiwany jest w dniu jutrzejszym

LONDYN, 13 marca (wł.) Konferencya górników z właścicielami kopalń odroczona została do jutra, aby delegaci mieli możność rozważenia niektórych propozycyj premiera ministrów.

LONDYN, 13 marca (wł.) W izbie gmin poruszono sprawę wstrzymania wywozu węgla, ale rząd zrzekł się tego środka, gdyż nie spodziewa się na tej drodze polepszenia sytuacyi.

PETERSBURG, 13 marca (wł.) Odwołanie Czarikowa z Konstantynopola wywołało w kołach dyplomatycznych sensacyę. Przyczyną ustąpienia ambasadora jest podobno antypatya słowian bałkańskich do niego. Na Bałkanach sytuacya jest groźna. — Zachodzi obawa, że Mallisorowie lada dzień chwycą za broń.

Następcą Czarikowa będzie poseł rosyjski w Belgradzie Hartwig.

BERLIN, 13 marca (wł.) Ponieważ mocarstwa przekonały się, że powodem buntu wojska w Chinach jest istotnie nieposiadanie przez rząd republikański gotówki, przeto rządy: angielski,

francuski, niemiecki i rosyjski zaleciły grupom bankowym, które oświadczyły gotowość udzielenia pożyczki rządowi chińskiemu, aby przyśpieszyły, o ile to jest możliwem, wydanie rządowi chińskiemu pieniędzy.

BERLIN, 13 marca. (wł.) „Voss. Ztg.“ donosi z Petersburga: Rokowania między Rosyą i Austryą w sprawie umowy bałkańskiej (o Albanię) postąpiły tak dalece, że już prawdopodobnie w przyszłym tygodniu przedłożone będą Dumie bliższe w tej sprawie szczegóły.

BUDAPESZT, 13-go marca. (wł.) Sądzą, że albo Tisza, albo poseł Lang, którzy powołani zostali do cesarza, otrzymają misyę utworzenia gabinetu. Decyzya nie zapadnie jednak przed powrotem arykyksięcia Franciszka Ferdynanda.

Niektóre dzienniki domagają się zwołania parlamentu, celem zajęcia stanowiska wobec ministra wojny Auffenberga.

SALONIKI, 13 marca. (wł.) Trzy włoskie okręty wojenne pojawiły się w zatoce koło Tarandisa. Kilka żaglowców tureckich zostało zatrzymanych. Dwa włoskie okręty wojenne krążą koło wyspy Tasos.

KONSTANTYNOPOL, 13 marca. (wł.) Porta otrzymała wiadomość o zamierzonej akcyi dwóch włoskich okrętów wojennych przeciw jednej z wysp Archipelagu.

WIEDEN, 13 marca. (wł.) Komisya szkolna obradowała dzisiaj nad petycyami nauczycielstwa ludowego z Galicyi i Czech o zmianę § 55 ustawy państwowej o położeniu materyalnem nauczycieli ludowych. Ponieważ z petycyami temi łączą się samoistne wnioski posłów o zmianę tego paragrafu, a komisya dotąd nie powzięła żadnej uchwały, postanowiono dziś udać się do prezydenta Izby, lub podnieść na konwencie seniorów konieczność jak najszybszego załatwienia tej sprawy, koniecznie jeszcze przed świętami.

KONSTANTYNOPOL 13 marca (wł.) Sprawozdanie komenderującego wojsk tureckich w Trypolisie donosi, że po walce w dniu 10 b. m. Turcy stwierdzili, że Włosi opuścili Ain Zara i cofnęli się na wzgórza położone na północ.

BERLIN 13 marca (wł.) „Lokal Anzeiger“ donosi z Konstantynopola: Ministerstwo wojny otrzymało informacyę, że wojska tureckie po dłuższej walce znowu zajęły Ainzarę.

TOBOLSK, 13 marca (P.) W powiecie iszimskim znaleziono jeszcze 34 ciała osób, które zginęły podczas burzy śnieżnej.

PEKIN, 13 marca (P.) Rada nankińska powitała Juanszikaja jako prezydenta, zawiadamiając go jednocześnie, że wysyła dla niego pieczęć prezydenta. O objęciu przez niego tej godności ogłoszono w całym kraju. Rada poleca prezydentowi stosowanie się do przegłosowanej dopiero czasowej konstytucyi.

Ogłoszono edykt prezydenta i mianowaniu Tanszaoja prezesem ministrów.

MUKDEN, 13 marca (P.) General-gubernator ogłosił wojsku o podwyżce żołdu o jednego taela na miesiąc.

BERLIN, 13 marca (wł.) Na lotnisku w Johannisthal'u nastąpiło zetknięcie się w powietrzu dwóch jednopłatowców, skutkiem czego jeden z pasażerów odniósł silne uszkodzenie.

KONSTANTYNOPOL, 13 marca (wł.) Tureckie koła polityczne obserwują z zajęciem różne zmiany jakie zachodzą obecnie w składzie osobistym ambasady rosyjskiej, z czego wyprowadzają daleko idące wnioski o zmianach polityki rosyjskiej w sprawach wschodnich.

Z ostatniej chwili.

Essen, 14 marca (wł.) Wszyscy strajkujący robotnicy otrrzmali dziś zawiadomienia od zarządów kopalń, że zostają wydaleni za złamanie kontraktu, a należności jakie im jeszcze przypadają, zostają skonfiskowane.

Strassburg, 14 marca (wł.) W okręgu lotaryńskim robotnicy, należący do organizacyi centrowej, wbrew uchwale przywódców, przyłączyli się do strajku.

Bochum, 14 marca (wł.) Dziś rano tłum strajkujących robotników obrzucił w kopalni węgla Ratboten pod Hamen łamistrajków i broniących ich żandarmów. Żandarmi natarli szablami, przyczem kilku robotników ciężko raniono 35 robotników aresztowano i osadzono pod strażą.

Bochum, 14 marca (wł.) Właściciele kopalń na wczorajszej wieczornej konferencyi z wydziałami robotniczymi odrzucili wszystkie propozycye robotników i nie dali żadnych pozytywnych przyrzeczeń co do podwyższenia płacy.

Essen, 14 marca. (wł.) Jak powstają urzędowe doniesienia o rozruchach, dowodzi dobitnie fakt następujący: Na zmianę spóźnił się o półtorej godziny jeden z łamistrajków i podał, jako przyczynę, wrzucenie go przez strajkujących w drodze do kopalni — do gnojówki.

Natychmiast wyruszył oddział policyi, który rozpędził szablami kilkunastu spokojnie stojących robotników i przy tej sposobności poturbował dotkliwie kilku z nich. W parę godzin po wysłaniu kwiecistych depesz o krwawych rozruchach, jeden z komisarzy policyi skonstatował przypadkiem, że robotnik ten dwie godziny przed przyjściem do kopalni przepędził w karczmie i zapijał.

Essen, 14 marca. (wł.) Wczoraj wieczorem przyszło do starcia pomiędzy czterema robotnikami strajkującymi a żandarmem. Zandarm dobył rewolweru i zastrzelił na miejscu robotnika polskiego, nazwiskiem Zapała.

Herne, 14 marca. (wł.) Wczoraj przyszło tutaj do poważnych starć pomiędzy policyą a strajkującymi. Policya zrobiła użytek z rewolwerów. Robotnik Zaręba, idący spokojnie ze sklepu z cygarami, został ciężko ranny. Policya twierdzi, że robotnicy pierwsi strzelali do nich, co jest absolutnem kłamstwem.

Rozdrażnienie robotników doszło do punktu kulminacyjnego.

Bochum, 14 marca. (wł.) Zarząd organizacyi socyalistycznej wysłał do kancierza telegraficznie zażalenie na prowokacyjne postępowanie policyi.

Londyn, 14 marca. (wł.) Wczoraj na zgromadzeniach górniczych powzięto postanowienie nawiązania pertraktacyj z poszczególnymi właścicielami kopalń w kwestyi podjęcia pracy.

Rzym, 14 marca (wł.) „Osservatore Romano“ zapewnia kategorycznie, że pogłoska o rzekomym projekcie Watykanu wydania postanowienia, na mocy którego do seminaryów duchownych nie mają być przyjmowani alumni poniżej lat 28 jest bezpodstawna.

Watykan nie opracowuje żadnego projektu w tym duchu.

Konstantynopol, 14 marca (wł.) Rząd turecki zawiadamia, że od dnia dzisiejszego przejazd przez Dardanelle z powodu założenia min podwodnych jest bardzo niebezpieczny, wobec czego Turcya zdejmuje z siebie odpowiedzialność za możliwe katastrofy.

Samara, 14 marca (wł.) Szwajcar w konsystorzu, Jakowlew, za usiłowanie zbrodni dokonane na 8-letniej córce kucharki zasądzony został na 4 lata rot aresztanckich.

Krasnojarsk, 14 maca (wł.) Syn artysty teatrów Cesarskich w Petersburgu — Adamowicz, za zamieszkiwanie pod cudzym paszportem i posiłkowanie się sfałszowanym aktem ślubu, skazany został przez sąd okręgowy na 4 miesiące więzienia.

Berlin, 14 marca (wł.) Zydzi w Prusach odświętoweli w synagogach stulecie swego równouprawnienia w tym kraju.

Tomsk, 14 marca (wł.) Bijski komitet giełdowy prosił ministra handlu telegraf cznie o ochronę rosyjskiego kupiectwa w Mongolii przed grabieżami, których dopuszczają się szajki zbrojne.

Poznań, 14 marca. (wł.) Ostatni spis ludności w powiecie obornickim wykazał rzekomo, że powiat ten nie posiada 60 proc. ludności polskiej, a więc podlega ustawie językowej. Na tej zasadzie nie będzie wolno przemawiać w tym powiecie na zgromadzeniach publicznych po polsku.

Nowy Jork, 14-go marca. (wł.) Najszybszy ekspres, kursujący pomiędzy Czikago i Nowym Jorkiem, w drodze do Nowego Jorku wykoleił się. Cztery wagony wpadły do rzeki. 48 pasażerów zostało ciężko rannych.

Kraków, 14 marca (wł.) Młodzież akademicka uniwersytetu Jagiellońskiego wszystkich wydziałów, zebrana w ilości 900 osób, jednomyślnie na olbrzymim wiecu w sali „Collegium Novum" przyjęła do wiadomości wyrok sądu koleżeńskiego, skazujący 10 żydów z Królestwa na usunięcie z Wszechnicy krakowskiej, oraz zaleciła wykonanie egzekucyi.

Taebryz, 14 marca (wł.) Stara cytadela, z której dano salwy do wojsk rosyjskich, została wysadzona przez rosyan w powietrze dynamitem. W centrum miasta na Maszi-Majdańskim placu wywieszono rosyjską chorągiew.

Teheran, 14 marca (wł.) Satar-doule, wódz powstańców, ciężko zachorował.

Wojska oddziału Efrema wyruszają przeciwko niemu do Kiermanszechu.

Teheran, 14 marca (wł.) W mieście strzelanina nie ustaje. Nastąpiło starcie między dwoma wodzami reakcyonistów, gubernatorem Meszeda i znanym rozbójnikiem Isuf-chanem, który zabarykadował się na cmentarzu.

Z WARSZAWY.

* Wydalenie dentystek.

Dyrektor jednej ze szkół dentystycznych w Warszawie otrzymał polecenie władzy, ażeby wydalił ze szkoły wszystkie te uczenice, które zostały przyjęte bezprawnie, jedynie na zasadzie świadectw t. zw. szkół Maryjskich. Wskutek tego wydalono z tej szkoły około 30 uczenic-żydówek. Sród wydalonych są takie, które uczą się już drugi rok. Dyrektor szkoły wyjechał do Petersburga starać się o zniesienie tego rozporządzenia.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Pani A. B. Adresować można: Paryż, Sorbona.

OFIARY.

Na trojaczki, Benedykta 19.

Zebrane przez M. J. 7 rb 50 k.

S. S. S. 1 rb. 50 k.

Dla najbiedniejszych.

(Do uznania Redakcyi).

S. N. 50 kop.

T. Erbrichównie, zamiast kwiatów na grób ś. p. Józefa Łazińskiego 2 rb.

Na „Koło panien“.

(Na szwalnię).

T. Erbrichównie, zamiast kwiatów na grób ś. p. Józefa Łazińskiego 2 rb.

GIEŁDA WARSZAWSKA

(Sprawozdanie telegraficzne—godzina 1, dnia 14/3 1912 roku).

	Zad.	Ofiar.		Zad.	Ofiar.
Czeki na Berlin	46.40	—,—	5% L. m. Piotrkowa	—,—	—,—
4% Renta	91.00	90.00	Akc. Lilpopy	—,—	—,—
5% Pożyczka z 1905	104	103	„ Putiłowskie	—,—	—,—
5% Pożyczka z 1908	104	103	„ Rudzki i S-ka	—,—	—,—
Premjówka I-ej em.	460	450	„ Starachowickie	—,—	—,—
„ II-ej „	408.	—,—	Banku H. m. Warsz.	—,—	—,—
Szlacheckie	342	302	„ „ „ Łodzi.	—,—	—,—
4½ Listy Ziemskie	89.80	88.80	Rudzki i S-ka n. ak.	—,—	—,—
4% „ „	—,—	—,—	B-ku H. Warsz. n. ak.	—,—	—,—
5% Listy Warsz.	93.50	92.50	B-ku Dysk. Warsz.	403	—,—
4½ „ „	89.25	88.25	Akcye Żyrard. zakł.	280	278
5% L. Łódz. 7 s.	—,—	—,—	4½% Oblig. Warsz.	—,—	—,—
4½% L. Łódz. 6 s.	—,—	—,—	5% L. Częstochowy	—,—	—,—
Bank H. Łodzi n. ak.	485	480	Bank Państwa	—,—	—,—

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i pręd. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
13/III 1 po poł.	752,0	— 0,7	88	Pn Z 1	Z dnia 13/III Temperatura max. — 0,6 C. min. — 2,8 Opadu 0.0
13/III 9 wiecz.	750.2	— 1,2	100	Pn Z 1	
14/III 7 rano	748.8	— 2,0	90	Pd 0	

Numer dzisiejszy składa się z 10-iu stronic.

W środę 13 marca, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł długoletni członek naszego Stowarzyszenia

S. † P.

LEONARD JULIAN KAPECKI

przeżywszy lat 32.

Cześć Jego pamięci! Stowarzyszenie Majstrów Przędzalniczych gub. Piotrkowskiej

Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 15 marca o godzinie 5 po południu z domu nr. 87 przy ulicy Lipowej na Stary cmentarz katolicki. 986

P. S. Zarząd prosi pp. członków o liczny współudział przy oddaniu ostatniej posługi.

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim krewnym, przyjaciołom i znajomym, a w szczególności księżom: Teof. Wojdasowi i Włodzimierzowi Wyrzykowskiemu za wypowiedziane słowa pociechy, jak również kolegom, którzy ponieśli na barkach swych do grobu drogie nam zwłoki ojca naszego

ś. † p.

Franciszka Sowińskiego

składa z głębi serca płynące „Bóg zapłać" pozostała w nieutulonym żalu

988 RODZINA.

ś. † p.

Cyrylli Kawczyński

obywatel ziemski

po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł d. 13 b. m. o godz. 5-ej po poł., przeżywszy lat 73.

Eksportacya drogich nam zwłok nastąpi w piątek dnia 15 o godz. 5 p. p. z własnych dóbr Proboszczewice do kościoła rzymsko-katolickiego w Zgierzu. Nabożeństwo za spokój duszy zmarłego odbędzie się w sobotę o godz. 10-ej rano, następnie po nabożeństwie pogrzeb, na który zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego, pogrążeni w głębokim smutku

984 żona, synowie, córka i zięć.

Ś. † P.

Leonard Julian Kapecki

Majster przędzalniczy,

po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł d. 13-go b. m. przeżywszy lat 32.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w piątek, dnia 15 b. m., o godzinie 5-ej po południu z domu przy ulicy Lipowej № 87 na Stary cmentarz katolicki, o czem zawiadamia krewnych, kolegów i znajomych

962 Zrozpaczona ŻONA i DZIECI.

Z dzielnic polskich.

Z KRAKOWA. „Świat Słowiański" wychodzący w Krakowie w zeszycie za marzec zawiera w dziale artykułów: „Warmia polska" przez Warmiaka; „Młoda Białoruś" (dok.) przez Wacława R. Wegnerowicza oraz początek szkicu polityczno-historycznego Jana Grzegorzewskiego p. t. „Siedmiomiesięczna walka o samoistność Bułgaryi". W rubrykach stałych: przegląd prasy ruskiej, czeskiej, słowackiej, chorwackiej, serbskiej i Kronika słowiańska.

— Onegdaj aresztowała żandarmerya w Radomiu Wielkim 23-letniego Jana Leśniaka, pochodzącego z Górek, pow. mieleckiego, który podejrzany jest o dwa rabunkowe morderstwa na robotnikach polskich, wracających z Prus. Leśniaka odstawiono wraz z jego towarzyszem Michałem Truszem do sądu śledczego w Krakowie. Leśniak podejrzany jest o zamordowanie pewnego emigranta polskiego pod Berlinem oraz o morderstwo rabunkowe w Balicach pod Oświęcimem. Używał on różnych fałszywych nazwisk.

— Zmarł tutaj Józef Abramowicz, prokurzysta banku związkowego, przeżywszy 31 lat. Zmarły pochodził z Wiązownicy w gub. radomskiej.

Straszna katastrofa kolejowa.

Wczoraj o godzinie 4 rano na stacyi kolejowej w Trzebini nastąpiło zderzenie pociągu osobowego z manewrującym parowozem.

Skutki zderzenia były straszne. Ponieważ spotkanie nastąpiło pod bardzo ostrym kątem, więc lokomotywa dosłownie odcięła boki 15 wagonom, miażdżąc część ich wnętrza. Z 18 wozów tylko trzy pozostały nieuszkodzone.

W pociągu jechało przeszło 1500 robotników rolnych, dążących do Prus.

Na miejscu katastrofy

utworzyła się w jednej chwili barykada ze szczątków pogruchotanych wozów, z pod których dobywały się jęki i wołania rannych o pomoc.

Jak w pierwszej chwili zdołano stwierdzić, rannych zostało ogółem 100 robotników, oraz konduktor pociągu robotniczego, Albinowski. Z ludzi, którzy padli ofiarą katastrofy, 20 osób jest ciężko rannych. Mają oni przeważnie połamane ręce i nogi. Są to głównie małoletni, wiejscy chłopcy, oraz dziewczęta w wieku od 15 do 20 lat. Ponadto zginęły 2 osoby: 16-letni chłopiec Jędrzej Jośko, który doznał zgniecenia klatki piersiowej, oraz jakiś starszy robotnik, którego identyczności na razie nie zdołano stwierdzić. Robotnik ten zmarł w czasie opatrunku. 18 jest ciężko rannych, 7 rannym grozi niebezpieczeństwo utraty życia.

Wszyscy ciężej ranni odnieśli rany głównie na kolanach. Tłumaczyć to należy tem, że w czasie zderzenia ogromne, ciężkie kufry robotników zaczęły spadać na nogi siedzących, łamiąc je głównie w kolanach.

Część rannych opatrzono na miejscu, resztę przewieziono pociągiem ratunkowym do Krakowa.

Pociąg z rannymi

przybył do Krakowa o godzinie 10 rano, przywożąc ze sobą 60 ofiar wypadku. Po chwili zaczęto je wynosić z przedziałów.

Był to bardzo przykry i bolesny widok. Chłopcy wiejscy i starsi mężczyźni, dziewczęta i kobiety, niektórzy pokrwawieni na całej twarzy, nogach i rękach, w pokrwawionych ubraniach. Słychać płacz i jęki ciężko rannych. Ciężej rannych wynosi służba kolejowa na noszach i rękach do poczekalni I klasy, zdrowsi opuszczają wozy przy pomocy kolejarzy.

Około 20 ludzi jest bardzo ciężko rannych. Pokaleczone twarze, połamane nogi i ręce, rozbite nosy; ubrania niektórych chłopców i dziewcząt przedstawiają jedną wielką plamę krwi.

Poczekalnia I i II klasy została zamienioną na salę opatrunkową. Na posadzce rozłożono koce i derki, na których umieszczono ciężko rannych, na stołkach i ławkach posadzono zdrowszych emigrantów. Prawdziwy lazaret. Lekarze opatrują chorych. Dziewczęta i kobiety płaczą, niektórzy chorzy przy nakładaniu bandażów głośno jęczą. Chorzy są przerażeni, niektórzy nie mogą dać odpowiedzi, jak się nazywają. Teraz dopiero można było ocenić grozę katastrofy.

Rannych po opatrzeniu przewiozło Pogotowie ratunkowe cywilne i wojskowe do miejscowych szpitali.

Ogółem przypłaciło życiem katastrofę pięć osób.

Przyczynę katastrofy

przypisują głównie szczupłości stacyi, gdzie panuje olbrzymi ruch. Przed upaństwowieniem kolei północnej pociągi idące z Galicyi do Niemiec, ekspedyowano „via" Skawina i Oświęcim. Obecnie cały ten ruch skierowano na Trzebinię, bez dokonania uprzedniego, a koniecznego rozszerzenia stacyi w Trzebini.

Straty kolejowe, spowodowane przez katastrofę w Trzebini, obliczają na 800,000 koron; odszkodowanie dla rannych i rodzin zabitych wyniesie przeszło półtora miliona koron.

Komunikacya kolejowa wskutek katastrofy, przerwaną była do godz. 11 rano.

821

PODZIĘKOWANIE.

Za sumienną, gorliwą pracę duchową nad młodzieżą szkolną żeńską podjętą, składamy: Czcigodnemu Magistrowi św. Teologii, Ks. Profesorowi Głobartowskiemu oraz Czcigodnemu Duchowieństwu łódzkiemu iście serdeczną podziękę.

Przełożone polskich zakładów naukowych prywatnych m. Łodzi:

Janina Tymieniecka, J. Zbijewska, Marya Pruszyńska, Zofia Pętkowska, Marya Szczyglińska, C. Waszczyńska, St. Rajska, Helena Mikłaszewska, Libiszowska. 9[illegible]

Dr. [illegible]

Średnia № 5,

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe, i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salwarsanem Ehrlich-Hata 606 (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizą) i masażem wibracyjnym. Godziny przyjęć od 8—1 i od 4—8 w. w niedziele i święta od 9 — 2 p.p. Dla Pań osobna poczekalnia. 3608

Piotrkowska [illegible] dawniej (200)

Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Specyalne laboratoryum zębów sztucznych i złotych koron. Reperacye i przeróbki sztucznych zębów na poczekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2590

Towarzystwo Międzynarodowe Szkół języków BERLITZA

KURSY BERLITZA

Łódź, Nowy Rynek № 2. Telefonu 7-43.

Warszawa, Bracka 13.

Na kursach Berlitza po cenach przystępnych uczą szybko mówić i pisać w językach obcych jak również i korespondencyi handlowej w tychże językach.

Lekcya próbna bezpłatnie.

Żądać prospektów bezpłatnie.

Kancelarya otwarta codziennie od godz. 9 rano do 10 wieczorem. 455

KRONIKA PRZYRODNICZA

Trujące drzewa. — Ogrzewanie sadów. — Potęga fal morskich.

Dzięki rozwojowi komunikacyi z krajami zagranicznymi, przemysł nowożytny posługuje się coraz większemi ilościami materyałów zagranicznych, które były dawniej bądź zupełnie nieznane, bądź mało tylko rozpowszechnione w Europie. Przeważają wśród nich zwłaszcza różne rodzaje drzewa zagranicznego, odznaczającego się szeregiem cennych właściwości. Badania naukowe, przedsiębrane w ostatnim czasie wykazały, że wiele z tych materyałów drzewnych zawiera silne nawet trucizny, mogące powodować ciężkie choroby stolarzy, rzeźbiarzy i innych robotników, zajętych przy ich obróbce. Zasłabnięcia tego rodzaju zaobserwowano już od dłuższego czasu, aż dotąd jednak nie udawało się wykryć ich przyczyny. Dopiero badania d-ra Dixona dowiodły, że zwłaszcza obróbka drzewa t. zw. południowo-afrykańskiego buka, używanego obecnie często zamiast zwykłego drzewa bukowego, może sprowadzać bardzo niebezpieczne skutki dla zajmujących się nią robotników. Dr. Dixon stwierdził, że drzewo to zawiera truciznę, którą pod względem właściwości chemicznych trzeba zaliczyć do najbardziej trujących alkaloidów i która jest bardzo podobna do „kurary", używanej przez dzikie szczepy w krajach tropikalnych do zatruwania strzał. Gdy uzyskaną przez d-ra Dixona, skoncentrowaną truciznę zastrzyknięto zwierzętom, zdychały one szybko wśród objawów paraliżu.

Ponieważ jednak trucizna nie dostaje się do ciała ludzkiego w tak skoncentrowanej postaci i ponieważ dalej stosunek ciężaru ciała do ilości trucizny jest u człowieka korzystniejszy, przeto u robotników powoduje ona zazwyczaj tylko objawy paraliżu. Innem drzewem, również bardzo szkodliwem dla zdrowia ludzkiego jest drzewo australijskie moah, używane często na boazerye wykwintnych kajut statków zamorskich. Wedle badań d-ra Wechselmanna, i w niem także znajduje się trucizna z rodzaju alkaloidów, która przy zetknięciu się ze skórą wywołuje wyrzuty skórne i zapalenia. Zainteresowani wynikami uczeni poczęli też badać rozmaite drzewa krajowe i stwierdzili, że i one również nierzadko zawierają pierwiastki trujące. Ale trucizny te znajdują się w nich w znacznie mniejszych ilościach, a przytem, jak się zdaje, mieszkańcy Europy są wskutek częstego stykania się z niemi poniekąd zimmunizowani na ich działanie, tak że nie wywołują one żadnych szkodliwych skutków.

Ameryka, ten kraj najnieprawdopodobniejszych prawdopodobieństw, największego postępu techniki, wystąpiła z nowem urządzeniem, zarówno oryginalnem, jak praktycznem. Jest to sposób ogrzewania ogrodów owocowych, tak samo, jak się ogrzewa w zimie pokoje mieszkalne. Nie potrzeba tłumaczyć, jak doniosłe znaczenie mieć może nowa metoda dla przedsiębiorstw ogrodniczych, zwłaszcza podczas kwitnięcia drzew owocowych, a więc w ciągu wczesnej wiosny. Ileż to razy jedna mroźna noc niszczy cały plon, najpiękniej się zapowiadający.

Nową oryginalną metodę wynalazł pewien farmer z Kolorado, który w latach poprzednich poniósł wskutek mrozów znaczne szkody. Ponieważ posiada on ogromne sady, pełne najszlachetniejszych drzew owocowych i przynoszących zazwyczaj bardzo duże dochody, więc zależało mu bardziej niż komukolwiek z sąsiadów na tem, aby zabezpieczyć je na wypadek niespodziewanego przymrozku. Jeszcze na długi czas przed zakwitnięciem drzew rozpoczął na małą skalę próby z ogrzewaniem kilku lub kilkunastu drzewek, poświęcając je nawet dla próby. Do ogrzewania używał małych otwartych piecyków, w których płonął węgiel napojony olejem. Próby dały pomyślny wynik, wobec czego farmer zastosował system na ogromną skalę do zabezpieczenia całego ogrodu. Potrzeba było użyć do tego celu 300,000 garnków blaszanych, jako materyał opałowy służył węgiel i olej skalny. Poczyniono wszystkie przygotowania, garnki stały rozstawione w odpowiednich miejscach, napełnione węglem i olejem. Zmobilizowano całą armię robotników, którzy mieli w danej chwili rozpalić piecyki. Istotnie, jak przypuszczano, nastały silne przymrozki, trwające przez cztery dni. I przez cztery dni bez przerwy płonęły w sadach piecyki, ratując świeżą okwieć przed zwarzeniem. Plon cały został w ten sposób zabezpieczony, a użycie metody, mimo dość znacznych kosztów, opłaciło się doskonale, zwłaszcza wskutek tego, że w całej okolicy wyginęły od mrozu owoce, więc popyt na towar był olbrzymi. Pisma fachowe amerykańskie rozpisują się obecnie szeroko o nowym systemie i z jednej strony zachęcają właścicieli sadów do stosowania ogrzewania ogrodów z drugiej zaś wzywają uczonych do przedsięwzięcia badań naukowych w tym kierunku.

Powszechnie znana jest olbrzymia siła fal morskich, uderzających o wybrzeża, przekształcających je, tu żłobiących głębokie zatoki, gdzieindziej rzeźbiących kamienne słupy lub łuki, lub wreszcie odrywających nagle ogromne przestrzenie wybrzeża. Ale dopiero wielkie katastrofy przekonywują nas dowodnie, że siły te są większe od naszych wyobrażeń, gdy góry wodne wysokości 4, 8, a nieraz i 11 metrów z hukiem i szumem walą o brzegi. Podczas burzy zimowej, która w r. 1824 szalała koło Plymouth, fale przesuwały w głąb lądu na 60 metrów bloki granitowe, ważące aż do 140 centnarów. Jesienna burza w porcie Wick w Szkocyi przesunęła całą tamę wagi przeszło 8 centnarów o 10 do 15 metrów dalej. W Biaritz przed laty jedna jedyna fala zwaliła wieżę sygnałową 35 metrów. Są to więc tytaniczne siły, przewyższające stokrotnie siłę naszych najpotężniejszych maszyn. Nie można się dziwić, że i człowiek, niemi zagrożony, wytęża starania, aby siłom tym przeciwdziałać. Nie zawsze jednak usiłowania jego odnoszą skutek. Klasycznym tego przykładem może być powolne zanikanie wyspy Helgoland. Jeszcze za czasów Karola Wielkiego była ona wyspą ogromną, w roku 1010 miała mieć powierzchnię okrągło 30 kilometrów. Dzisiaj z całej tej przestrzeni zostało nie więcej jak pół kilometra kwadratowego, resztę pochłonęły fale morza. Długo wszelkie sposoby zabezpieczenia tego lądu okazywały się nadaremne, nie pomagały ani tamy, ani obmurowywanie brzegów. Dopiero technika lat ostatnich zdołała poniekąd położyć kres temu zaborowi morza, tem więcej, że gruzy pochłoniętego lądu stają się na czas pewien naturalnem obwarowaniem przed potęgą fal.

Wezwanie do konkursu.

W dobrą chwilę, bo przed wyjazdami na wczasy letnie ogłasza Redakcya „Ziemi" konkurs na opis podróży po ziemiach polskich lub historycznie z Polską związanych, wzywając autorów i podróżników naszych do jak najliczniejszego wzięcia w nim udziału.

Opis podróży, odbytej w ciągu ostatnich trzech lat i nigdzie dotychczas nie drukowanej, winien mieścić się w 1000 najmniej, w 3000 najwyżej wierszy. Jest rzeczą pożądaną, aby autor oświetlał teren odbytej podróży możliwie wszechstronnie, dając pełny, żywy obraz pewnej okolicy; pierwszeństwo otrzyma ściśle rzeczowe sprawozdanie z jednej dziedziny zjawisk przed encyklopedyczną w pomyśle a niedołężną w wykonaniu komplikacyą. Warunkiem jest bezwzględnie wymaganym, aby opis w głównej, zasadniczej swej treści oparty był na tem, co autor własnemi oczyma oglądał, co osobiście sprawdził i znalazł na miejscu. Opis może być ujęty bądź w ramy dziennika podróży, bądź później spisanych i zaokrąglonych wspomnień, w każdym razie, jako gotowy do druku artykuł o formie literackiej. Jak najbardziej pożądane jest ilustrowanie opisu fotografiami, rysunkami, mapami, przekrojami i t. d.

Za najlepszą z nadesłanych pracę wyznacza Redakcya nagrodę w sumie stu rubli, warując sobie zarazem pierwszeństwo praw do drukowania nagrodzonego utworu w całości lub w stępach w piśmie swem za wypłaceniem oddzielnego honoraryum według norm przez nią przyjętych.

Rękopisy nadsyłać należy niepodpisane do redakcyi „Ziemi" (Warszawa, Aleje Jerozolimskie 29) w zapieczętowanych kopertach, opatrzonych tytułem i godłem; w drugiej dołączonej kopercie zaopatrzonej tem samem godłem mieścić się winny nazwisko i adres autora, które ujawnione być mogą jedynie w razie przyznania nagrody lub za specyalnem zezwoleniem autora, nie wcześniej wszakże, niż po rozstrzygnięciu konkursu. Wartość prac nadesłanych oceni i nagrodę przyzna sąd konkursowy, skład którego ogłoszony będzie w swoim czasie.

Z KRÓLESTWA.

—?—

Wspaniały dar. Pisma lubelskie donoszą, że Lub. Tow. walki z gruźlicą otrzymało wspaniały dar, który pchnie działalność Towarzystwa na nowe tory; mianowicie ks. kanonik Konstanty Szyszkowski, b. prefekt lubelskiego gimnazyum męskiego, ofiarował Towarzystwu aktem rejentalnym swą posiadłość wiejską—Park Łukawka, położoną w puławskim, niedaleko Nałęczowa. Posiadłość ta składa się z 40 morgów gruntu w kulturze, pięknego parku ze starodrzewem, ogrodu owocowego, obszernego pałacu, 2 domów mieszkalnych, zabudowań gospodarczych, inwentarza żywego i martwego i t. d. Cała ta posiadłość przeszła na własność Lub. Tow. walki z gruźlicą, wspaniałomyślny ofiarodawca zastrzegł tylko sobie i najbliższej rodzinie dożywocie na niej.

„Separatyzm polski". Po okresie ruchu „wolnościowego" w niektórych miejscowościach gub. lubelskiej i siedleckiej władze powiatowe konfiskowały różne przedmioty, w których upatrywano godła narodowe polskie. Obecnie kilka przedmiotów, posiadających charakter artystyczny, władze powiatowe przekazały chełmskiemu bractwu prawosławnemu dla jego muzeum historyczno-archeologicznego. Bractwo przedmioty te skwapliwie schowało jako dowód rzeczowy „separatyzmu polskiego".

Samobójstwo ucznia. W ubiegłym tygodniu, w szkole na Starej Dąbrowie usiłował powiesić się 12-letni chłopczyk T. W tym celu zaczepił pasek na tablicy i zrobiwszy pętlę, zarzucił ją na szyję.

Młodocianego desperata uratowali koledzy, poczem odprowadzono go do domu. Chłopiec był już od kilku dni jakiś nieswój i skarżył się, że mu coś dolega, aż wreszcie samobójstwem chciał zakończyć życie.

Z LITWY I RUSI.

—?—

Komu wierzyć? W Bracławiu grasuje od pewnego czasu nosacizna. Zachorował koń, należący do p. P., który zawezwał felczera—weterynarza, celem zbadania choroby. Felczer zadecydował, że koń chory jest na nosaciznę, wobec czego trzeba go zastrzelić. Pan P., sądząc, że koń chory jest nie na nosaciznę, zaprotestował; dokonane były powtórne oględziny konia, tym razem przez lekarza—weterynarza i członka powiatowego zarządu ziemskiego, p. Reutowa. Zapadł powtórnie wyrok, skazujący konia na śmierć. Właściciel konia zaprotestował i tym razem i zaproponował wysłanie wydzielin błony śluzowej do zbadania w instytucie bakteryologicznym w Kijowie. Uskuteczniono to, koń został izolowany a oprócz tego zaszczepiono wydzieliny domniemanej nosacizny kotu. Po niejakim czasie weterynarze zadecydowali, że kot zachorował na nosaciznę i powiesili kota. Jednakże natychmiast potem otrzymano z Kijowa zawiadomienie, iż zgodnie z wynikiem analizy bakteryologicznej, koń jest zupełnie zdrowy.

Z CESARSTWA.

Budynki wiejskie. Wydział ubezpieczeniowy ministeryum spraw wewnętrznych opracował projekt przepisów o budynkach wiejskich. Według projektu tego wszystkie budynki wiejskie mają być podciągnięte pod ustawę budowlaną; w ten sposób na wzniesienie każdego budynku na wsi potrzeba będzie wyjednywać specyalne zezwolenie; wydziały budowlane urzędów powiatowych będą miały prawo wstrzymywać do chwili orzeczenia sądu wznoszenie budynków nie odpowiadających przepisom. Budynki wznoszone z pominięciem przepisów mają być burzone, o ile odstępstwa od ustawy budowlanej przy wznoszeniu budowli grożą bezpieczeństwu lub zdrowiu.

CENTRALNA KLINIKA
chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACYA BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB 65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACYE ZĘBÓW 50 KOP. Przy klinice znajduje się specyalne laboratoryum do wyrobu sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści. 747r

SPECYALISTA
chorób skórnych, wenerycznych i niemocy płciowej
Dr. LEWKOWICZ
POWRÓCIŁ.
Przy syphilisie **zastosowanie preparatu „606".**
ZACHODNIA № 33.
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6, w Niedzielę 9—3. 2897

Specyalista chorób włosów, skórnych (piegi i pryszcze na twarzy) **i wenerycznych (syphilis).**
Dr. S. SZMITKIND
SREDNIA № 2.
Leczenie elektrycznością, masażem i kosmetyczne.
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł. i od 6 do 9 wiecz. 469r

Dr. W. Dutkiewicz
choroby skórne i weneryczne $8^1/_2$—$10^1/_2$ rano i od 4—$7^1/_2$ w. W niedzielę od 9—12 rano.
Zielona 19. 347-r.

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Dr. Stanisł. Piekarski
PIOTRKOWSKA № 115
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8 wiecz., kobiety od 4—5. 1331—r

Dr. S. KANTOR
Specyalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych lub dróg moczowych.
Gabinet Roentgenowski i światłoleczniczy, **Krótka 4 tel. 19 41.**
LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.
Przyjmuję od 8—2 i od 5—9 w.
Dla pań osobna poczekalnia. 425r

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY SKÓRNE, WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE I NIEMOCE PŁCIOWE.
LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.
Ul. Południowa № 2.
Przyjmuję od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., panie od 5—6 po poł. 1420—r—

Dr. med. J. Szwarcwasser
Piotrkowska 18.
Choroby wewnętrzne i nerwowe. Specyalnie: choroby żołądka kiszek i przemiany materyi (cukrowa, podagra, otyłość itd.). Niezbędne dla dyagnozy analizy chemiczne i bakteryolog. wydzielin i krwi w laboratoryum własnem. Od 11—1 rano i od 5—$7^1/_2$ po południu. 669

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, wener., choroby dróg moczowych.
LECZENIE SYPHILISU EHRLICH-HATA 606.
Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w. Dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746r

Dr. Jelnicki
ul. Andrzeja 7. Tel. 170.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Godziny przyjęć: panowie od g. 9—11 r. i 5—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

Dr Rejt
Srednia 5.
Sp.: Choroby skórne, weneryczne, włosów, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem EHRLICH-HATA 606" (wśródżylnie). Leczenie elektrycznością (elektrolizem) i masażem wibracyjnym.
Dla pań osobna poczekalnia.
Godz. przyjęć: od 8—1 rano i od 4—9 w. W niedzielę i święta od 9—2 p.p. 8589

Dr. ROSENBLATT
Choroby uszu, nosa i gardła.
PIOTRKOWSKA Nr. 35.
Telefon 19—84.
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7; w niedziele od 10—11. 2857

Dr. med. W. Kotzin
Ulica PIOTRKOWSKA 71.
Choroby serca i płuc,
przyjmuje od godz. 10—11 rano i od 4—6 pp. 2763r
№ telefonu 21.19.

Dr. Fr. Łukasiewicz
Staro-Zarzewska № 36, róg Sosnowej.
Choroby żołądka i kiszek, wewnętrzne i dziecinne.
Przyjmuje do g. 11 rano i od 3-ej do 6-ej po poł. 2209r

Dr. M. PAPIERNY
AKUSZER i SPECYALISTA CHORÓB KOBIECYCH.
ulica Południowa Nr. 23. Telefon 16-85.
Przyjmuje do 11 rano i od $4^1/_2$ do $6^1/_2$ po poł. 3331

Dr. H. Rueger
Nawrot № 1.
Choroby wewnętrzne.
Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

Dr. MAISEL-KONTOROWITCZ
AKUSZERYA. CHOROBY KOBIECE I WEWNĘTRZNE.
Mieszka obecnie: Wschodnia 39 (róg Południowej). Przyjmuje do g. 10 i od 3—6 po poł. 210

Dr. I. Silberstrom
przeprowadził się na ul. Zawadzka № 12 **Choroby** skóry, włosów i weneryczne. Przyjmuje od $11^1/_2$—$2^1/_2$ p. p. i od $5^1/_2$—$8^1/_2$ w. Panie: $4^1/_2$—$5^1/_2$ po poł. W niedz. do 3-ej po poł. 712r

Dr. B. DONCHIN
Specyalista chorób oczu.
PASAŻ MEYERA Nr. 1
Godz. przyjęć: 10-12 i 4-7 p.p. Telefonu Nr. 28-59. 2659

Dr. A. S. Tenenbaum
Chor. wewnętrzne i dzieci.
(Choroby żołądka i kiszek).
Wschodnia № 49.
przyjm. od 8—9 r. i 5—7 p. p. 3542

Dr. H. Sadkowski
Piotrkowska 120
Przyjmuje z chorobami wewnętrznemi (spec. żołądka i kiszek).
Codziennie od 8—10 rano i od 5 do 7 po poł. **Telefon 23-10.** 2590

Dr. med. Z. GOLC
Choroby skórne i wener.
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od $4^1/_2$ — $7^1/_2$ wiecz., w niedziele i święta od 9 do $12^1/_2$.
№ telefonu 20-60 1877

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11—1 i 4—7½ w. 761

Dr. FRANCISZEK KOZIOŁKIEWICZ
(starszy) **Telef. 17-14**
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjm. od $9^1/_2$—11 r. od 6—8 pp. 1426

Dr. Wacław Bernard
CHOROBY WENERYCZNE, SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH
Benedykta № 9.
9—12 r. i $4^1/_2$—$7^1/_2$ w.) 1483

Dr. Henryk Trenkner
POWRÓCIŁ. 686
przyjmuje obecnie w chorobach dzieci do 9 r. i 4—6 po poł. W niedziele i święta tylko rano.
Rozwadowska 4. Telef. 41.

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
Nawrot 2.
przyjmuje od 8—$10^1/_2$ i od 6—8 po poł., panie od 5—6. W niedziele i święta od 8—1 r. 376

Dr. Jan Caderski
Akuszerya, choroby chirurg. i kobiece
przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł.
Ul. Cegielniana 9 m. 4. 2944

Zarząd Stow. Wzaj. pomocy pracowników Przemysłowo-Handlowych gub. piotrk.

ma zaszczyt podać do wiadomości, że stosownie do § 16 Ustawy, w sobotę d. 16-go marca r. 1912 punktualnie o godz. $7^1/_2$ wieczorem, odbędzie się w lokalu Stow. (Zielona 15 róg Wólczańskiej zwyczajne

Ogólne Zebranie

członków Stowarz. pracowników, bez względu na ilość obecnych.

Porządek dzienny następujący:

1) Wybór prezydyum; 2) Odczytanie protokułu z poprzedniego zwyczajnego Ogólnego Zebrania; 3) Sprawozdanie za rok 1911. a) Zarządu; b) kasowe; c) wydziału posad; d) wydziału oświatowego i bibliotecznego; e) wydziału dochodów niestałych i f) komisyi sprawdzającej. 4) Budżet na r. 1912; 5) Wnioski Zarządu; 6) Wnioski członków, które powinny być złożone Zarządowi najpóźniej na 5 dni przed Ogólnem Zebraniem i 7) Wybory: a) 12 członków Zarządu i 6-ciu Zastępców i b) 5-ch członków Komisyi Sprawozdawczej.

O liczne i punktualne przybycie uprasza

685 **Zarząd.**

TOWARZYSTWO WZAJEMNEGO KREDYTU
Przemysłowców Łódzkich

ul. Ewangelicka № 15

XIII-te zwyczajne

Ogólne Zebranie

odbędzie się dnia 15-go Marca r. b., w piątek o godz. 6-ej wieczorem, w sali „Lodzer Männergesangverein" przy ulicy Piotrkowskiej № 243.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie za rok 1911.
   a) raport komisyi rewizyjnej,
   b) zwolnienie Zarządu od odpowiedzialności,
   c) podział czystego zysku
2) Zatwierdzenie budżetu na rok 1912
3) Wybory:
   a) 2 członków rady,
   b) 2 członków Zarządu,
   c) 3 rewizorów,
   d) 3 kandydatów na rewizorów.
4) Różne wnioski.

Ażeby zebranie doszło do skutku, uprasza się **jaknajusilniej** wszystkich pp. członków o łaskawe punktualne przybycie

591 **Zarząd.**

Tania Sprzedaż!!!

DRZEW I KRZEWÓW OWOCOWYCH, PARKOWYCH, LEŚNYCH I RÓŻ. 808

ZAKŁADANIE OGRODÓW i przerablanie starych

Łódź, Wólczańska № 140

poleca ogrodnik **St. Moraczewski.**

Pierwszorzędne Biuro Pedagogiczno-rekomendacyjne Ludwińskiej (Piotrkowska 92).

poleca nauczycielki, nauczycieli, freblanki, bony różnych narodowości z różnym stopniem wykształcenia na godziny, na stałe; gospodynie, towarzyszki, pielęgniarki, szwaczki, buchalterki, korespondentki, kasyerki, osoby wykwalifikowane do różnej branży handl. Świadectwa posiadają chlubne. 134

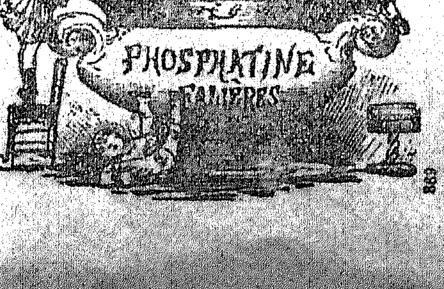

Fosfatyna Fallera

przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat, zwłaszcza w czasie odłączania od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. Sprzedaż w składach aptecznych i aptekach.

Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw

Lecznica
Dra A. Steinberga

BENEDYKTA № 3. Telefonu № 23-62.

(Stosowanie fizykalnych metod leczenia)

Orthopedia. Mechano-terapia (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i kości). Gimnastyka lecznicza. Pracownia przyrządów ortopedycznych.

Gabinet Roentgenowski. Prześwietlenie i fotografowanie. Leczenie chorób skórnych.

Gabinet elektro terapeutyczny. Arsonyalizacya. Stosowanie prądów stałych przerywanych i sindsoidalnych. Elektroliza. Choroby nerwowe.

Gabinet światłoleczniczy. Kąpiele świetlne w gorącem powietrzu. Kąpiele 4 komórkowe (vier Zellen-Bad). 137r

CYRK Devigné

W czwartek 14-go marca 1912 roku 881

Wielkie Przedstawienie

udział bierze cała trupa, Corps-de-Ballett i nowi debiutanci.

Dalszy ciąg międzynarodowego championatu WALKI FRANCUSKIEJ

na miano szampiona Europy 1912 roku, organizowany pod osobistym kierunkiem redaktora gaz. sportowej w Monachium p. Józefa Haupta, na ogólne nagrody 2,000 rubli. Dziś 4 walki:
Strenge—Madralli. Cyg.-Zbyszko—van Berg. Kolotin—Rissbacher. Norman — Silberstein.

Wielki efekt! Jedyna nowość w świecie! Wielki efekt!
Debiut znanych i niezrównanych

10 Martonis

Jazda na rosyjskiej trójce i na koniach, połączone ze śpiewami, tańcami i orkiestrą na bałałajkach.

Szczegóły w programach. — — Początek o godz. $8^1/_2$ w.

Meble różne prawie nowe

sprzedam za bezcen z powodu przeprowadzki, mieszkanie odstąpię.

Dużą szafę o 3 drzwiach z lustrem do ubrania i bielizny, umywalnię dużą z marmurem i lustrem, 2 łóżka z materacami, 2 szafki nocne z marmurami i kryształowemi szkłami, garnitur salonowy, trema, obrazy olejne, otomany, ekran, stół dębowy duży, drugi mniejszy, 16 krzeseł, 2 kredensy, 2 szafy do ubrania, szafkę kawalerską, bieliźniarkę, bibliotekę, biurko z fotelem, etażerkę, lampy, portyery, firanki. Oglądać można codziennie od 1-ej po południu do 8-ej wieczorem.

978 **Główna 51 m. 3,** I-sze piętro, front.

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna w dniu 5/18 marca 1912 roku o godzinie 10-ej rano na zasadzie artykułu 84 Ogólnej ustawy rosyjskich dróg żelaznych będą sprzedane z głośnej licytacyi niewykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Łubny M. Kw. 55460 słonina, wysyłający Maksym Gawwa; Ciechanów Nad. 6565 szmalec wieprzowy topiony, wysyłający Adam Zadrowski; Ostrowiec Nad. 348541 łój topiony, wysyłający Rużany; Erywań Zak. 7653 konserwy brzoskwiniowe, Arszawir Ter-Kazarow; Bendery II Poł. Z. 18274 wino besarabskie, S. Lejwi, zaliczenie 25 r. 40 kop.; Korosteń Poł. Z. 16280 miód J. Lindel, zaliczenie 50 rb.; Kiszyniów Poł. Z. 126569 i 126568 wino besarabskie; B. Baszojer, zaliczenie 10 rb. 60 kop. i 14 rb.; Potasz Poł. Z. 13394 miód, Szmul Koprow, zaliczenie 50 rb.; Warszawa W. 456249 wódki, Warszawska Rektyfikacya I. Anderszewskiego; Ryga tow. R. Or. 48957, 48960 i 48994 konserwy rybne, J. M. Arensztein, zaliczenia po 600 rb. na przesyłce; Grodno Poł. Z. 125181, 125184, 124914 syrop kartoflany, Niemańska fabryka cukru; Kijów Poł. Z. 220642 gremple metalowe, Mława Nad. 581 szproty wędzone, wysyłający Niemcowicz, zaliczenie 21 rb.; Kurszany L. R. 2833 ser ruski, wysyłający Pruss.

W razie gdyby licytacya w dniach wyżej oznaczonych do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się: na stacyi Łódź-Fabryczna w dniu 7/20 marca 1912 r. o godz. 10 rano. 883

Zgubiono 2 WEKSLE,

jeden na 500 rubli, wystawiony przez Stanisława Wera na zlecenie L. Grinocha, płatny d. 31-go lipca 1912 r., drugi na 200 rb., wystawiony przez I. R. Grinoch na zlecenie L. Grinocha. Weksle nieważne. Znalazcę uprasza się o zwrot: Lutomiersk L. Grinoch. 940—3—1

Za dobre wynagrodzenie. Zgubiono 3 weksle: 2 po 500 rb. i jeden na 856 rb., wyst. I. Kohn, zlec. Sz. Malina, płatne 15-go kwietnia 1913 r. Znalazca raczy takowe zwrócić za wynagrodzeniem do Maliny, Wolborska 16. Weksle unieważnione. 865—3—1

Lokal fabryczny

składający się z dwóch sal 30×11 z tremplem i elektrycznem połączeniem zaraz do wynajęcia w domu Kleindinsta, ul. Lipowa № 71. Bliższe szczegóły u H. Neumana, Piotrkowska 89. 863—3—1

Letnie Mieszkania

są do wynajęcia w pobliżu Remizy Zgierskiej, od przystanku 5 minut. Dowiedzieć się można w Składzie Aptecznym **ulica Andrzeja № 43.** 859-3-1

Dwie morgi ziemi

bardzo ładnej na ogrody lub letnisko przy torze wyścigowym w Rudzie **do sprzedania**, są też place rozmaitej wielkości, również willa dochodowa i majątek 40 morgowy na dobrych warunkach. Wiadomość w Łodzi, Targowa 45 m. 45 od 6 wieczór. 896

Do wynajęcia od 1-go kwietnia mieszkania

składające się z 2-ch pokojów, przedpokoju i kuchni. Gubernatorska № 3, m. 15. 870

Zgubiono świadectwo zaliczeniowe za № 11684 na sumę rb. 250, wyoane z Drogi Żelaznej Dabr.-Łódzkiej d. 23 czerwca r. b. do frachtu № 502374 Łódź-Orenburg. Świadectwo unieważnione.
S. M. HASKIEL,
872 Skwerowa № 15.

Wł. Przeździecki
Łódź, Piotrkowska 108.

Zakład tapicersko-dekoracyjny

przyjmuje wszelkie obstalunki tapicerskie oraz posiada na składzie otomany i leżanki po cenach przystępnych. 980

Zaginął paszport

i metryka ślubna w pełnym wypisie na imię Józefa Chudeckiego, wydane: pierwszy z gminy Brzeźnia, druga—z parafii Kluczków Mały w powiecie sieradzkim położonych. 976

Zdolne i pilne

Stebnowaczki i szwaczki

znajdą zaraz zajęcie w fabryce wyrobów trykotowych L. Plichal i S-ka, Łódź-Karolew przy foksalu kaliskim. 982

Do wynajęcia

zaraz lub od 1-go kwietnia 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami, ul. Piotrkowska № 225 2-gie piętro. Wiadomość u stróża. 964

Bronzową portmonetkę z zawartością rubli 27 **zagubiono** we wtorek po obiedzie pomiędzy 5—6 godziną na Piotrkowskiej lub Zielonej. Uczciwy znalazca raczy zwrócić takową do admin. Rozwoju za nagrodą. 968

DROBNE OGŁOSZENIA.

A.A.A.A. Biuro nauczycielskie Adamowiczowej, Piotrkowska 103, poleca: angielkę, niemiecki, francuski, malarstwo, muzyka wyższa, poważne referencye, francuzkę z niemieckim, chlubnemi świadectwami. 657—6wcs—6

A.A.A.A. Niemkę zagraniczną z wykształceniem i muzyką; bonę rosyankę z chlubnemi świadectwami, nauczycielki, nauczycieli, niemki, freblanki, angielki, bony z szyciem, buchalterki, kasyerki, pielęgniarki, gospodynie—świadectwa doskonałe — poleca biuro nauczycielskie Adamowiczowej. Piotrkowska 103 559sw6c6

A. Kredens oszklony, stół, krzesła, meble salonowe, tremo, słupy, łożka z materacami, szafy, tualetę, bieliźniarkę, biurko, otomanę, lampy, obrazy, sprzedam za bezcen. Piotrkowska 223, m. 2. 1889—2—1

A! Kapusta kiszona biała wyborna, ogórki beczkami.— Sprzedam. ul. Karolewska nr. 3 2052—2c—2

Bezwarunkowo 5 lat można nosić garnitur ze „skóry angielskiej", łokieć 50 kop. Piotrkowska 128—15. 1912—6csp—4

Bajecznie tanio wyprzedajemy piękne peleryny na damskie suknie. Piotrkowska 128 — 15. 1911—6csp—4

Buldog maści żółtej z obciętym ogonem w obroży z łańcuszkiem, przybłąkał się. Odebrać można, Średnia 147, sklep. 2101—2—2

Chłopiec z ładnym charakterem pisma, potrzebny. Zgłaszać się do banku. Piotrkowska 17, od 6—7. 857—3—3

Do pracowni gorsetów „Marta", Piotrkowska 150, potrzebna zdolna maszynistka i wykończarka. 2112—2-2

Do sprzedania urządzenie z kawiarni bardzo tanio. Benedykta 18. 2069—3.—3

Do sprzedania kawiarnia z dwoma bilardami lub samo urządzenie. Ul. Widzewska 49. 2122—3—1

Do sprzedania filja piekarska, Lutomierska 6. 2126—3.—1

Dwa pokoje frontowe, umeblowane do wynajęcia. Mikołajewska 46—3. 2116—2.—1

Do wynajęcia dwa pokoje z kuchnią i pokój. Główna 33, stróż. 2119—2—1

Giser na mosiądz i uczeń giserski potrzebni. Zgłaszać się; Wólczańska 109 Ołdakowski i Neumark. 20125—sc3—3

Kucharka poszukuje miejsca na przychodnią i przyjmuje zamówienia na wieczory. Andrzeja 19—33. 2067—3-3

Kuczer poszukuje miejsca, posiada świadectwa. Wiadomość: Aleksandrowska 142, Łyskała. 2091—2—2

Krawcowa zdolna poszukuje szycia w domach prywatnych. Wiadomość: ul. Przejazd 22, Grzybowska. 2089—2—2

Kapusta wyborowa do sprzedania na beczki. Ludwiki (Luizy) 37, Libert. 2080-3wcs-2

Korepetytor z sześcioklasowem gimnazyalnem wykształceniem udziela lekcyi. Wiadomość, Konstantynowska 74 m. 1. 2124-2-1

Magiel kupię. Oferty z najniższą ceną w „Rozwoju", dla „W. M.". 2053—2c-2

Maszyny 2 Singera bębenkowe prawie nowe i maszyna za 16 rb. Piotrkowska № 105 — 5. 1255—15swc—12

Mieszkanie do wynajęcia z wszelkiemi wygodami i sklep rzeźnicki. Ulica Brajera 53, gospodarz. 2061—3—3

Motor elektryczny o sile 3—4 koni używany w dobrym stanie kupię. Interesowani, zgłaszać się mogą codziennie: Główna 36, ślusarnia. 2103—3—2

Potrzebne zdolne staniczarki i uczenice. Pracownia Wandy. Zachodnia 30, m. 25. 2118

Potrzebne zdolne spódniczarki i uczenice. Składowa 31—64. 2123

Plac do sprzedania na ul. Granicznej, przy rogu Aleksandrowskiej. Wiadomość: Widzewska 84, m. 11. 2125—3.—1

Pracownia sukien Bronisławy Wandy, Widzewska 106 wykonywa roboty gustownie, niedrogo. 2130-6wc-1

Potrzebne podręczne do krawieczczyzny. Długa № 77, m. 4. 2140

Potrzebny chłopiec 17 lat na posyłki. Piotrkowska 67. Colographia. 2135

Pokój z osobem wejściem do wynajęcia zaraz. Wiadomość, Nawrot 50. 2138

Potrzebna zdolna prasowaczka na stałe. Ul. Radwańska № 9. 2141

Para łóżek meblowych ciemnych za rubli 15 do sprzedania. Przejazd 48, m. 8, dom frontowy. 2142

Pokoje umeblowane do wynajęcia, osobne wejścia. Andrzeja 7, Kolubiński. 2114—3-2

Poszukuje filii piekarskiej z kaucyą. Ul. Gubernatorska 12 m. 42. 2033

Potrzebne zdolne panny do szycia. Piotrkowska 209. 2099—3—2

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Piotrkowska № 255, m. № 5. 2049—3—3

Potrzebny uczeń do zakładu felczerskiego. Widzew, Rokicińska 87, pożądane świadectwo dwuklasowe. 2094—2-2

Potrzebna podręczna do szycin. Ogrodowa 20, mieszk. 11. 2090—2—2

Rower do sprzedania. Rzgowska 40, front. 2139—3.-1

Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Widzewska № 150. 2157—3—1

Sklep do sprzedania z powodu wyjazdu, za przystępną cenę, Widzewska 84. 2085—2—2

Sklep do sprzedania z powodu zmiany interesu, od 1-ego Kwietnia. Ul. Żabia 17, w sklepie. 2102-2-2

Sklep korzenny do sprzedania, Ul. Wujtowska 19. 2044-3—3

Sprzedam Kalliopę mało używaną i płyt do niej 65, za rb. 45. Pańska 99, m. 20. 2078-3—3

Wezmę dziewczynę 8 — 12 lat na własność. Nawrot 79—12. 2127

Zaginęła świnia biała w czarne łaty. Ktoby odnalazł, niech za nagrodą odprowadzi do właściciela: Ul. Mała 7, w nowych Chojnach. Wilhelm Arndt. 2105—2—1

Zecer do robót tabelarycznych, młody, potrzebny zaraz. Cegielniana 55, drukarnia. 2063'2'2

Zdolna krawcowa poszukuje szycia w domach prywatnych. Wiadomość: ul. Wólczańska 21, w pralni. 2134—2—1

Zakład fryzyerski do sprzedania w Pabjanicach. Nowy-Rynek 9. 2129—2—1

Żakiet letni, długi, popielaty, do sprzedania za rub. 6. Przejazd 48, m. 12. 1965—6—6

2 place po 4080 łokci kw., przy ul. Zagajnikowej i Nowej, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość u I. Schneidra, Piotrkowska 126. 2076'5.'2

2 magle do sprzedania w dobrym punkcie. Targowa 45. 2120

12,000 rubli do ulokowania. Wiadomość: Warszawa, Hotel „Metropol", portyer. 2131—2—1

Zagubione dokumenty.

Aniela Słocińska zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Karnowskiego. 2152

Franciszek Pawlak zagubił paszport, wydany z magistratu Łódzkiego za № 292. 2088-3-2

Jan Kawczyński zagubił świadectwa kotlarskie oraz paszport, wydany z gm. Kraśniewice, gub. Warszawskiej pow. Kutnowskiego. 2073—3-3

Jan Machal zagubił kartę od paszportu, wydaną z rzeźni miejskiej. 2051—3—3

Kralkowska Małgorzata zgubiła paszport, wydany z magistratu m. Zgierza. 2057—3—3

Katarzyna Grudzień zagubiła paszport, wydany za № 564 1904 r. z gm. Bieliny, pow. Koneckiego. 2087—3—2

Prakseda Lachowicz zagubiła paszport, wydany z gm. Łąck, gub. Warszawskiej. 2117—3—1

Roch Karpiński zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabr. B-ci Lange. 2133

Skradziono paszport, na imię Katarzyny Żyły, wydany z gm. Rębów, pow. Opatowskiego. 2048—3—3

Zaginął kwit od maszyny Singera, za № 159. Proszę o zwrot, Andrzeja 54, do Koszady. 2136

Zaraz mieszkanie do odstąpienia tanio:

3 pokoje z kuchnią, wanną i klozetem

III piętro, front, balkon; tam też do sprzedania 2 łóżka dębowe oraz wanna kąpielowa tanio. **Ekaterynburska № 20, m. 24.**

MASŁO

Znane powszechnie ze swej dobroci i trwałości

Masło syberyjskie, oryginalne, nie fałszowane,

jak również

wykwintne marki masła śmietankowego krajów.

sprzedaje najtaniej Dom Handlowy **„BRACIA KIESZKOWSCY"** ul. Piotrkowska 215. Tel. 23-20.

863

Uznaniem Znawców

CIESZĄ SIĘ TYLKO

PATEFONY

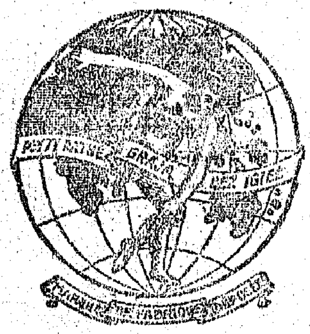

bo grają **bez igieł, czysto, głośno, i naturalnie** do tańca **bez przerwy.**

Za gotówkę — **Specyalny Skład Patéfonów Łódź. Piotrkowska 117. Łódź.** — Na raty

857

Stale nowości!

Rękawiczki Laski Parasole

KRAWATY

Chustoczki Spinki Skarpetki

Bielizna męska i damska

własnego wyrobu, gotowa i na zamówienia.

Trykotaże Szelki Krawatki

M. KOŁODZIEJSKI, ANDRZEJA № 3.

Pończochy Bluzki Fartuszki

POSFORYZOWANA MĄCZKA MLECZNA DLA DZIECI **Alpina**

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. 3691

Z powodu zwinięcia interesu będą **sprzedawane**

konie, wozy i beczki asenizacyjne.

Obejrzeć je można w niedzielę 17 marca r. b. o godz. 10-ej przed południem. Licytacya w poniedziałek 18-go marca o godzinie 10-ej przed południem na placu przy **UL. NOWO-CEGIELNIANEJ № 105.** 875

Różne mieszkania

do wynajęcia tanio od 30 rubli także i sklep na ul. Glowackiej nr. 13 i nr. 19 t. j. przy ul. Brzezińskiej nr. 100. Wiadomość u stróżów. 886

Do sprzedania za bezcen

Garnitur mebli

mahoniowych, krytych pluszem bordo. Wiadomość: ulica Nowo-Zarzewska 5, właściciel domu. 920—3—1

Zarząd Tow. Wzajemnego Kredytu w Zgierzu

ma zaszczyt podać do wiadomości p. p. członków, że roczne

Ogólne Zebranie

odbędzie się we czwartek dnia 21 marca r. b. o godz. 3-ej po poł. w sali Zgierskiej Szkoły Handl.

Porządek dzienny:

1. Wybór przewodniczącego;
2. Zatwierdzenie bilansu oraz podziału zysków za 1911 rok;
3. Wybór jednego członka Zarządu;
4. Wybór trzech członków Rady;
5. Wybór trzech członków Komisyi Rewizyjnej i trzech ich zastępców;
6. Zatwierdzenie budżetu na 1912 rok;
7. Wnioski członków.

735

Przychodnia Ligi Przeciwgruźliczej

poszukuje lokalu, 880

składającego się z 2 pokoi i kuchni w oficynie na parterze, położonego przy ul. Piotrkowskiej między ulicami Benedykta i św. Anny. Zgłoszenia: Rozwadowska 4, dr. Trenkner 4—6 po poł.

III-cie ŁODZKIE TOWARZYSTWO POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWE.

podaje do wiadomości swych członków, że dnia 17-go Marca o godzinie 3-ej po południu w sali Müllera, Mikołajewska 40, odbędzie się

OGÓLNE ZEBRANIE

porządek dzienny którego obejmuje:

1) wybór przewodniczącego,
2) odczytanie i zatwierdzenie za rok 1911 i odczytanie protokołu komisyi rewizyjnej,
3) wybory: a) 2 członków Zarządu. b) 3 członków Rady c) 3 członków komisyi rewizyjnej,
4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1912,
5) Wnioski Zarządu,
6) Wnioski członków.

UWAGA: Uprasza się pp. członków o liczne punktualne przybycie.

910—3—1 ZARZĄD.

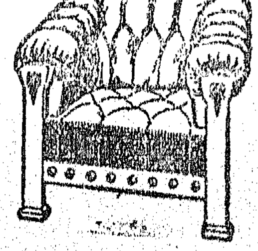

Zaleśny i Derejski

Łódź, ul. Dzielna 29.

Zakład tapicersko-dekoracyjny przyjmuje wszelkie obstalunki tapicerskie oraz stolarskie. 898

Odznaczona ZŁOTYM MEDALEM na WYSTAWIE w ROSTOWIE.

Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej

877

dyplomowanej uczenicy paryskiej akademii kroju. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna i prędka, prowadzona dwoma systemami; uczenice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sukien. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach zniżonych; w kompletach połowa ceny. Nauka kroju teoretyczna 10 rubli. Zapis uczenic w każdym czasie. **Po skończonym kursie uczenice otrzymują posady.** Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się suknie i kostyumy do krajania i pasowania.

Łódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgierska № 54

Do wynajęcia

od 1-go lipca 1912 r. 2, 3, 4 i 5 pokoi z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, oświetleniem elektrycznem w domu. Ulica Szkolna № 12, wiadomość: Długa № 1, I-e piętro.

Redaktor odpowiedzialny **St. Łapiński.** W tłoczni „Rozwoju", Przejazd № 8. Wydawca **W. Czajewski.**